

**XXVI SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

22 września 2016 roku

Protokół Nr XXVI/2016 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 22 września 2016 roku

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (nieobecny: Jakub Orych)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 20 radnych, (nieobecni radni to Jakub Orych, Maciej Łoś i Edyta Babicka) otworzył XXVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 22 września 2016 roku o godz. 12:10. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan Zastępcę Burmistrza Panią Edytę Zbieć i Panią Skarbnik Martę Maliszewską, Panią Sekretarz Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Mateusza Beredę do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -19 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował o wniosku Pani Burmistrz (załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu) o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały ws. wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A. (uchwała z nr 11 porządku obrad) oraz o wniosku (załącznik Nr 4 do nn protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę ws. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Cięciwa i części wsi Majdan.

Adam Bereda – radny

W imieniu radnych Klubu PiS zaproponował zmiany w porządku obrad polegające na zdjęciu z porządku obrad uchwały dot pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących wzniesienia Pomnika Zwycięstwa 1920 roku. (uchwała z nr 7 porządku obrad). W wyniku dyskusja, jaka wywiązała się na posiedzeniach komisji rady, radni chcą, aby temat powrócił na kolejnej sesji, a wcześniej radni chcą przedyskutować montaż finansowy tej inwestycji, kwestie lokalizacji, jak również ewentualnie kwestie podjęcia konsultacji społecznych z mieszkańcami Wołomina. Jak powiedział fundator,

pomnik ma być od mieszkańców dla mieszkańców. Radni Klubu PiS nie są przeciwni tej inicjatywie, ale mają uwagi co do pewnych niuansów. Wprawdzie jest to uchwała opiniująca pozytywne działania Burmistrza Wołomina, lub inaczej mówiąc, jest to uchwała intencyjna. Jednak za nią będą szły kolejne np. o przeznaczeniu środków na projekt tej inwestycji. Potem środki na realizację. To musi być inwestycja odpowiedzialna. Jeśli teraz da się zielone światło tej inwestycji, to aby później w trakcie realizacji nie było to blokowane, a wszyscy radni byli co do tego przekonani, a wszystkie sprawy powinny być wyjaśnione. Radni PiS nie chcą wchodzić w zbędną dyskusję co do zasadności. Są za przedstawioną inicjatywą, ale mają pewne uwagi. Dlatego apelował o zdjęcie z porządku obrad tej uchwały i prosił o przychylenie się do wniosku i przeniesienie dyskusji na posiedzenie Komisji Gospodarki, by ponownie przedyskutować i uzgodnić szczegóły.

Marek Górski – radny

Przyznał, że radni Klubu Radnych PiS mają prawo zdjąć projekt uchwały z porządku obrad. Chciał jedynie przypomnieć, że omawiana uchwała jest jedynie uchwałą intencyjną, a koncepcja została już wykonana i trzeba za nią zapłacić. W momencie przyjęcia uchwały gmina nie poniesie żadnych kosztów. Jeśli zaś chodzi o wprowadzenie inwestycji do budżetu, to dotyczy to następnego budżetu, który dopiero będzie tworzony i opiniowany.

Radny przypomniał, że to jest inicjatywa mieszkańca dla mieszkańców. Taka inicjatywa, że mieszkaniec wydaje ok. 100 tys. zł. (radny nie zna kwoty, która została wydana na wybudowanie tego czołgu). Trud, który został włożony, praca pracowników, zaangażowanie jakiejś grupy osób, to teraz jest niepoważne, jeśli radni nie chcą mieć takiego obiektu. Radny Adam Bereda uważa, że to jeszcze nic straconego. Radny stwierdził, że ciągle jest mowa o konsultacjach. Przypomniał, że został osunięty czołg, który tam stał, a konsultacji na ten temat nie było. Podjęto decyzję, bo jakoby mieszkańcy naciskali. Ale była też grupa mieszkańców, która chciała, żeby ten czołg został, nawet w tych ostatnich barwach. Głos tej grupy mieszkańców nie został usłyszany. Ówczesny starosta podjął decyzję o wywiezieniu tego czołgu do ościennej gminy.

Na sali większość radnych to mężczyźni, którzy otrzymali mandat zaufania od społeczeństwa. Radny Marek Górski jest od czterech kadencji radnym i wydaje mu się, że radni są przedstawicielami społeczeństwa. Wybrano 23 osoby do reprezentowania całej gminy. Nie mogą oni polegać na tym, że będą konsultacje społeczne. Radni powinni podejmować sami decyzje, a nie oglądać się na konsultacje, co one wykażą.

Radny uważa, że omawiany punkt nie powinien być zdjęty z porządku obrad. Może będą dodatkowe pytania, więc temat zostanie omówiony. Jeżeli radni zadecydują inaczej to temat wróci na komisję. Zdaniem radnego, pomijając aspekt finansowy inwestowania przedsiębiorcy w ten czołg, to najważniejsza jest zmiana wizerunku wjazdu do Wołomina. To jest najważniejsze w tej chwili. Radni daliby szanse i światło Pani Burmistrz. Połączone byłyby dwie inwestycje, czyli remont tego parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich i wybudowanie tego miejsca. Nastąpiłaby zmiana tego wizerunku i wreszcie mieszkańcy przestaliby się wstydzić wyglądu wjazdu do Wołomina..

Adam Bereda – radny

Nie chciał polemizować, bo każdy z radnych ma prawa mieć swoją opinie i radny ta opinie szanuje. Na posiedzeniach komisji radny Marek Górski jasno wypowiedział swoje zdanie co do całej inicjatywy. Nie ma więc wątpliwości. Jednak część radnych z Klubu Radnych PiS i inni radni mieli pewne obiekcje nie do samej inicjatywy, czy do sprawy poprawy wjazdu, ale podniesiono kwestię montażu finansowego tej inwestycji i lokalizacji.

W przeddzień sesji część radnych uczestniczyła w spotkaniu ws. rewitalizacji. Na tym spotkaniu widać było, że mieszkańcy chcą dyskusji i chcą zabrać głos na dany temat. Wtedy działania radnych są poparte silnym mandatem społecznym. Radny zaproponował konsultacje społeczne w tym przypadku, choć niektórzy powiedzą, że to jest błaha sprawa i tak jak powiedział radny Marek Górski, to radni powinni zdecydować. Radny Adam Bereda, jako członek poprzedniej Rady, pamięta, jakie taka sprawa wywołała emocje społeczne. Radny nie chce poruszać tego, z jakich pobudek ktoś to robi. Rozumie inicjatywę. W prasie już pojawił się artykuł, że może powrócić jakaś bitwa czy wojna. Należy mówić o tej sprawie w kategoriach pewnej odpowiedzialności.

Radny chciał, żeby radni, którzy podejmą taką decyzję intencyjną, nie mówili później, że myśleli, że to będzie inaczej i będą blokować temat.

Nie jest też tak, że gdyby radni podjęli decyzję od razu, to obiekt tymczasowo stanie w tym miejscu za kilka dni. Rozumie, że projekt powstanie w momencie, kiedy zostanie wybudowana cała instalacja, pomnik, otoczenie. Radny nie wyobraża sobie postawienia przez fundatora tego w tym miejscu i czekania. Ten obiekt będzie czekał w garażu na odpowiednie miejsce.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przychylił się do tego, co mówił radny Marek Górski. Zwrócił uwagę, że fundator tej instalacji nie będzie czekał wiecznie, aż Rada się zdecyduje. Uważał, że każdy inny samorząd chętnie ten czołg zabierze. Przykładem może być Radzymin, jeśli Pan Bogdan Domagała zwróci się z taką propozycją.

Skoro Gmina Wołomin ma taką okazję i nic to gminy na razie nie będzie kosztowało, bo rada tylko popiera inicjatywę i dobre działanie Pani Burmistrz w tej kwestii, to można to zrobić. Potem można konsultować, czy ma to stać w Ossowie, czy w Wołominie. Koncepcja jest bardzo ładna. Na temat uchwały należy dyskutować, a nie zdejmować ją z porządku obrad.

Radny nie chciałby więcej słyszeć z czym kojarzy się Wołomin. Kiedyś był kojarzony z mafią, potem ze SKOK Wołomin, a teraz z SK Bankiem. Może lepiej, gdyby był kojarzony z „Cudem nad Wisłą”

Eugeniusz Dembiński – radny

Taki sam był powód zlikwidowania czołgu i przeniesienia Go do Urli, jak obecnie radny Tomasz Kowalczyk podał żeby go obecnie w tym samym miejscu ustawić. Radny zna zdanie mieszkańców Wołomina, bo mieszka tu od 1948 roku, a nie jak niektórzy 15 min. Wie, że problemem nie było to, że to stoi koło Muzeum Z i W Nałkowskich czy na skrzyżowaniu do Ossowa. Problemem był kierunek, w którym była skierowana lufa czołgu.

Andrzej Żelezik – radny

Również przychylił się do stanowiska, jakie wygłosił radny Marek Górski. Radny Adam Bereda, jako przedstawiciel Klubu Radnych PiS powiedział, że chce wszystkich przekonać. Jednak nigdy wszystkich się nie przekona, bo taka jest demokracja. Temat był omawiany na dwóch komisjach. Na Posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa był obecny architekt Nizio i był wykonawca tego czołgu, który poświęcił czas wolny na jego budowę. Teraz radni chcą czekać. Zdaniem radnego to nie są tak duże pieniądze, żeby obalały budżet gminy. Wprawdzie każdy pieniądz się liczy i są ważne inne prace, które trzeba finansować. Radni mówią, że trzeba ostawić ten czołg gdzieś indziej. Pan Bogdan Domagała stwierdził, że mając dokumentację, może wykonać drugi egzemplarz, który

będzie z silnikiem i który na polach Ossowskich mógłby być zademonstrowany kiedy jest rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej.

Radni wspominali o tym na komisjach, że jadąc od strony Warszawy, na wjeździe do Wołomina jest po prawej stronie Mc Donald's, a po lewej „Dom nad Łakami” w oddali, a dalej chaszcze. W tych chaszczach, nie kolidując z parkiem, który był omawiany, byłaby wspomniana instalacja. Radny nie rozumiał oporu części radnych. Wychodzi na to, że nie chcą tego radni bez podania powodu. Jeżeli na każdy temat będą zwoływane konsultacje społeczne, to nic w tej gminie nie będzie można zrobić w miarę szybko i zgodnie z oczekiwaniem dużej grupy mieszkańców.

Piotr Sikorski – radny

Przyłączył się do tego, co mówili przedmówcy, a szczególnie do tego, co mówił radny Marek Górski. Jedyną rzeczą, która chciał sprostować w wypowiedzi radnego Andrzeja Żelezika, to że Mc Donald's jest w Kobylce. Wjeżdżając do Wołomina po obu stronach są chaszcze. To co przedstawił projektanta, to wszyscy są zgodni, że jest to piękne. Zdaniem radnego jest to najlepsze miejsce w którym mógłby stanąć ten czołg. Jest to wszystko ładnie skomponowane. Trzeba wreszcie promować ten Wołomin. W Wołominie brakuje wielu rzeczy. Zbliża się okrągła rocznica bitwy 1920 roku i należy połączyć się w tym momencie i nie zdejmować tej uchwały z porządku obrad.

Dominik Kozaczka – radny

Dla radnego nie ma znaczenia, czy ta uchwała zostanie zdjęta z porządku obrad i przez najbliższy tydzień, dwa czy trzy podyskutują radni na ten temat. Czy też radni podejmą ta uchwałę intencyjną, ale przed podjęciem kolejnych uchwał, będzie odbywała się dyskusja. W innym przypadku te uchwały nie powinny być podjęte. Chodzi o uchwały dot. finansowania projektu, finansowania wykonania.

Przy wywiezieniu poprzedniego czołgu nie było konsultacji i radny uważał, że to był błąd. Przy powstawaniu tego pomnika uważa, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zorganizować konsultacje przez pracowników Urzędu Miejskiego. Należy zaprezentować ta koncepcje mieszkańcom. Niech się wypowiedzą co sadza na ten temat. Dla Dominika Kozaczki, jako radnego, który uczy się na błędach, koniecznym jest zastanowienie się nad kosztami i eksploatacją. Architekt przedstawił na posiedzeniu komisji jak ta instalacja historyczna będzie wykonana i z jakich materiałów (czołg to jest jeden z elementów instalacji). Trzeba się zastanowić, czy gmina jest w stanie odpowiednio o to miejsce dbać i dalej poradzić sobie z konserwacją. Radny przypomniał radnym inwestycję pod nazwa Diret Park. Na tą inwestycję zostało wydanych kilkaset tysięcy. Też to miało rozślawiać Wołomin. Omawianą obecnie inwestycję radny uznał za dobrą inicjatywę, ale uważał, że o pewnych kwestiach trzeba porozmawiać, żeby to się nie skończyło jak z Diret Park. Miało to być coś pozytywnego, a zostały z tego ruiny i krzaki. W związku z tym, że Jego słowa zostały źle odebrane przez kolegów radnych, więc przedstawił kilka zdjęć przedstawiających obecny stan Diret Parku

Bogdan Sawicki – radny

Radnym zaproponowano tylko jedno miejsce, gdzie ma stanąć ten czołg, a wiele osób skłania się do innego miejsca np. Park Kulturowy w Ossowie. To by był jeden z eksponatów muzeum. To wszystko byłoby ładnie scalone. Radny zgodził się, że jest to wspaniała inicjatywa, ale chodzi o wybranie najlepszego miejsca dla tego czołgu.

Andrzej Żelezik – radny

Przypomniał, że architekt wyjaśnił, że to nie jest muzealny eksponat i za taki nie może być uznany. On gotów jest wykonać następny i nawet ponieść znaczne koszty. Przyznał, że Dłotki Park jest „wpadką” radnych, którzy wtedy nie protestowali, tak jak powinni. Jednak porównywanie obu obiektów jest nie na miejscu. Obecny czołg to nie jest pomnik, tylko to jest porządkowanie wjazdu do Wołomina. Tak to należy rozpatrywać. Przyjeżdżający powinni widzieć, że wjeżdżają do miasta. Nie jest prawdziwe twierdzenie, że to podzieli Ossów-Wołomin. To ma jedynie podkreślić to, że Wołomin jest związany z Bitwą Warszawską i Ossów jest w Gminie Wołomin, a wjazd jest do miasta, które taki sukces kiedyś odniosło.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

W nawiązaniu do wypowiedzi radnego Dominika Kozaczki powiedziała, że Jej nie jest „wszystko jedno”, czy uchwała zostanie podjęta za miesiąc czy za dwa, bo jest odpowiedzialna osobą za pozyskiwanie środków zewnętrznych. Ma obowiązek pilnować tych spraw. Żeby pozyskać te środki, środki budżetowe gminy, będą ostatnimi środkami po które się sięgnie przy realizacji tego parku. Jest wiele możliwości, które otwierają się przed gminą np. z RPO, czy z programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, czy z mechanizmów norweskich, czy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Kulturowego. Jest wiele możliwości pozyskania środków na ten park. Zastępca Burmistrza nie widzi możliwości pozyskania tych środków jeśli nie będzie projektu. To ma znaczenie kiedy ta uchwała zostanie podjęta, bo ogłoszenie o naborach mogą się ukazać za chwilę, a Gmina Wołomin nie będzie miała możliwości występować po te środki.

Adam Bereda – radny

Zastępca Burmistrza wspomniała o środkach zewnętrznych mówiąc o parku. Gmina ma już projekt parku budowlany z pozwoleniem na budowę, jeśli chodzi o park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że Park Nałkowskich nie jest zagrożonym tematem. Pozyskiwane są środki. Najświeższa informacja mówi o tym, że gmina przeszła kolejną (drugą) ocenę merytoryczną i środki na realizację tego parku zostaną pozyskane. Natomiast w poprzedniej swojej wypowiedzi mówiła o Placu Zwycięstwa Bitwy 1920r. Jeżeli radni nie podejmą takiej uchwały, to ten proces zrobienia projektu przedłuży się. Może się okazać, że nie będzie można aplikować o jakieś środki zewnętrzne, bo nie będzie projektu.

Robert Kobus – radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Dominika Kozaczki, to jego zdaniem z wandalizmem można spotkać się w każdym miejscu. Wandale mogą zniszczyć pomnik, o którym jest mowa, mogą zniszczyć plac zabaw, boisko szkolne czy parking przy urzędzie. Jeśli chodzi o wypowiedzi dot. czołgów, to są dwa różne czołgi z różnych epok i reprezentujące sobą dwa zupełnie inne wydarzenia historyczne. Radni nie powinni bać się podejmowania decyzji w imieniu mieszkańców. To mieszkańcy wybrali radnych jako swoich przedstawicieli. Powołując się na przeprowadzenie konsultacji społecznych, świadczy o tym, że radni boją się głosu opinii publicznej i boją się podejmowania decyzji w imieniu mieszkańców.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że gdy stara się zabezpieczyć interes gminy, to koledzy radni z Jego wypowiedzi starają się kpić. Przyznał, że wandalizm jest wszędzie, ale nad tymi kwestiami należy się zastanowić i z pewnych elementów zrezygnować, a szczególnie z tych, które są narażone na wandalizm. Radnemu też chodziło o eksploatację i czy użyte materiały spełnią swoje zadanie. Przy działaniu bez zastanowienia jest tak, że jednostka, która ma pielęgnować skwery, nie ma odpowiedniej maszyny, lub nie potrafi z pewnymi rzeczami sobie poradzić i nie są one wykonywane, albo trzeba wynajmować za duże pieniądze firmę zewnętrzną. To nie jest czas na tą dyskusję, ale o tym trzeba było powiedzieć, by zabezpieczyć interes gminy w przyszłości.

Radny dziwił się temu, że rządząca ekipa, która na każdym kroku używa znaczka „słuchamy głosu mieszkańców”, boi się konsultacji. Zapytał o co chodzi?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wysłuchiwała tego, co do powiedzenia mieli radni. Jednoznacznie stwierdziła, że konsultacje w wielu dziedzinach co do rozwoju miasta i gminy odbyły się dwa lata wcześniej. To wyborcy dali Jej mandat do sprawowania funkcji burmistrza, a radnym dali mandat na sprawowanie funkcji radnych, bo mieli inne zdanie na dotychczasowy rozwój Wołomina, jaki proponowano w poprzedniej kadencji. To były swoiste konsultacje społeczne. Wszyscy obecni na sali mają społeczny mandat do podejmowania świadomych decyzji i nie mogą chować się za drobiazgami. Prosiła o zwrócenie uwagi na to, co się dzieje na takiej scenie, gdzie można ugrać bardzo wiele wartości i dobra dla naszego miasta.

Stuletnia rocznica Bitwy Warszawskiej jest już niedługo. Gmina Wołomin ma swoisty, pozytywny wyścig i pozytywną konkurencję do pretendowania do tego, żeby różne miasta były wypromowane na tej rocznicy. Gmina Wołomin ma Ossów i Wołomin i ma do tego największe prawo. Różne miasta ubiegają o największe znaczenie w tej Bitwie Warszawskiej. Mówi się o budowie Muzeum. Mówi się o Łuku Triumfalnym i wielu fajnych rzeczach, które należą się Polakom. Gmina Wołomin ma same atuty w tej dziedzinie. Ta uchwała intencyjna, którą przez szacunek do radnych, Pani Burmistrz przedstawiła prosząc o danie „zielonego światła” dla Wołomina, prosząc o przepracowanie pozytywne tej uchwały to przez szacunek dla radnych i mieszkańców. Odbyło się to w trosce o to, żeby Wołomin był wspaniałym miejscem w całej historii obchodów Bitwy Warszawskiej, budowy muzeum. To jest swoisty milowy krok w staraniach o budowę Muzeum Bitwy warszawskiej w Ossowie. Wszyscy muszą pamiętać, iż nie jest tak, że projekty po poprzednikach chowane są do szuflady. Wręcz przeciwnie., wszystko to co było gotowe, a przygotowane przez poprzednią władzę, jest zadbane, jest promowane i jest skutecznie rozwijane, skutecznie kończone i skutecznie zabiegane. Nie wsadzono projektu budowy Muzeum w Ossowie do szuflady, tylko skutecznie lobbuje się w tym temacie. Omawiany projekt jest jednym z elementów, żeby wzmocnić starania o budowę muzeum. Pani Burmistrz wie doskonale, że radni pomagają w tych tematach. Rozmawiając z parlamentarzystami, ze stroną rządową dowiaduje się, że są głosy pozytywne od radnych, żeby to muzeum powstało.

Pani Burmistrz poinformowała, że w tym temacie Gmina Wołomin ma fantastyczne wsparcie Związku Miast Polskich. Związek Miast Polskich jest żywo zainteresowany tym, żeby wspomagać Wołomin w tej inicjatywie budowania takiego Parku Zwycięstwa z czołgiem od fundatora, który deklarował swoje zaangażowanie w ten temat. Pani

Burmistrz obawiała się, że jeśli sprytniejszy samorząd będzie chciał ogólnej promocji swojego miasta w sposób pozytywny, to zgłosi się do darczyńcy, który na razie Wołomin i potęgę promocyjną wizerunku naszego miasta do tego, żeby wyeksponować wszystkie ważne dla Wołomina elementy. Pani Burmistrz powtórzyła, że Związek Miast Polskich wesprze Gminę Wołomin w tej inicjatywie budowania takiego pozytywnego wjazdu do Wołomina, jako milowy krok do dalszych starań o to, by Muzeum Bitwy Warszawskiej było w naszej gminie.

Kończąc, przypomniła, że radni otrzymali odpowiedzi na wszystkie swoje pytania. Po raz kolejny przypomniła, że środki gminy, to będą ostatnie środki, jakie będą w montażu finansowym całego przedsięwzięcia.

Należy wspomnieć o jeszcze innej możliwości, o której mówił Pan Andrzej Porycki z Zarządu Miast Polskich, żeby wesprzeć inicjatywę posadowienia tego czołgu, to są środki z Komisji europejskiej. Komisja Europejska też ma takie możliwości, żeby promować taki wachlarz działań na terenie Polski. Trzeba pamiętać o tym, że jeżeli 25 prezydentów dużych miast w Polsce widzi potrzebę wsparcia Wołomina, że to jest jedyny moment na rozbłyśnięcie miasta w pozytywnym splendorze i w pozytywnym wizerunku i należy się nad tym zastanowić. Pragmatycznie należy zauważyć, że to jest gminna działka, a każdy inny teren może skutkować inną konstrukcją finansową całego przedsięwzięcia. Radny Adam Bereda mówił o działce w Turowie, która jest własnością prywatną. Koncepcja wspaniała nie podważaną przez radnych. Można połączyć z budową Parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Składane są wnioski o pozyskanie środków zewnętrznych. Pani Burmistrz była w posiadaniu pisma gwarantującego otrzymanie wnioskowanych pieniędzy. Przepiękny Park przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich będzie realizowany. Jej zdaniem rozbudowa tego niezagospodarowanego terenu tylko przysłuży się miastu i powstanie pięknie zagospodarowany kompleks przy wjeździe do miasta.

Zapytała radnych czy nie wstydzą się tego, że przy wjeździe do Wołomina widać chaszcze?

Padły deklaracje Prezesa Bogdana Domagały co do Ossowa, co wszyscy słyszeli. Nie wyklucza On zbudowania repliki takiego czołgu, który będzie wyposażony w silnik i będzie on przekazany do Ossowa.

Co do Ossowa, to trzeba się zastanowić gdzie ten czołg postawić, co konsultować? Czy to kto zwyciężył w tej Bitwie Warszawskiej? Proponowane miejsce jest potrzebne dla Wołomina jak powietrze w płucach. Mandat do tego, by podejmować odpowiednie decyzje radni otrzymali dwa lata wcześniej i nie powinni się bać podejmowania decyzji, bo mają mandat społeczny. Jest taka potrzeba, a mało czasu. Nie powinni się chować za tym, że należy jeszcze podyskutować. Nie można się dać ograć w wyścigu do budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej. Wołomin ma olbrzymie wsparcie, nie tylko mieszkańców, ale darczyńców i podmiotów zewnętrznych, żeby zrealizować wspaniałą rzecz dla Wołomina. Radny Dominik Kozaczka mówi o eksploatacji i innych drobiazgach, które później można wyregulować, kiedy cała inwestycja się zrealizuje.

Mieszkańcy po to wybrali radnych i burmistrza, żeby zmieniali oni wizerunek miasta. Trzeba szanować czas mieszkańców.

Pani Burmistrz obiecała też, że poprosi policję o dane o natężeniu ruchu i ile samochodów, w jednej jednostce czasu mijają teren w Ossowie, a ile mijają teren wskazany na lokalizację tego czołgu. Prosiła o zrozumienie, jaki ta inwestycja daje pozytywny wydźwięk dla Wołomina i jaka pozytywna szansa dla miasta.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgadzał się z Panią Burmistrz. Wie, że dyskusji na sesji słucha wiele osób. Po raz pierwszy prezentacja jak ta instalacja historyczna miałyby wyglądać odbyła się we wtorek przed sesją. Jednak radny boi się i dlatego podał przykład Diret Parku. Ze względu na użyte materiały gmina może sobie nie poradzić i dlatego chciałby porozmawiać i zwrócić uwagę na pewne elementy, żeby nie stało się tak jak Diret Parkiem, że gmina nie posiada narzędzi, umiejętności, a wynajęcie profesjonalnych firm zewnętrznych za dużo kosztuje. Rzecz, która miała być wizytówką, skończy po niedługim czasie jako kompletną ruiną. Dlatego zwraca na to uwagę, bo nie tylko w samorządzie Wołomińskim wiele rzeczy nie zostało przemyślanych na odpowiednim etapie i później płaci się z to duże pieniądze.

Zbigniew Paziewski – radny

Przekazał prośbę radnych o informację co się dzieje z Muzeum w Ossowie. Zbliża się rok 2017. Rok 2020 już niedługo, a na ten temat nie ma rozmów. Zapytał, czy ewentualnie nie wspomóc stawiania tego czołgu w Ossowie, żeby była decyzja zewnętrznych podmiotów, żeby dali gminie Wołomin pieniądze. Gmina z pewnością nie da tych pieniędzy na budowę muzeum, bo ich nie ma. Brak jest informacji, czy Prezydent, czy Ministerstwo Obrony te pieniądze przeznacza.

Jeżeli wraca się do Parku przy Muzeum Z. I W. Nałkowskich, to radny chciałby widzieć wizualizację połączenia jednego projektu z projektem Pomnika Zwycięstwa.

Radny uważa, że dobrze, iż powrócono do tego projektu parku przygotowanego przez poprzedniego burmistrza i przednią radę. Przypomniał, że został on obśmiany przez niektórych radnych, a dzisiaj się do tego wraca.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała radnemu Zbigniewowi Paziewskiemu za pytanie i wsparcie. Budowa i posadowienie tego czołgu w tym miejscu to jest bardzo wyraźny głos w sprawie o staranie budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej. Przyznała, że planu budowy tego Muzeum w Ossowie nie zaprzepaściła. Stara się jak może, żeby doprowadzić do finału budowy Muzeum w Ossowie. Pani Burmistrz przypomniała, że sprawozdanko na komisjach i pokazano wizualizację tego parku Z. I W. Nałkowskich, który w ocenie władz samorządowych zyska na splendorze jeżeli będzie to połączone z tym Parkiem Zwycięstwa. Było to pokazywane na slajdach. Może to być również udostępnione radnym w wersji papierowej, by rozwiać wszelkie wątpliwości, że będzie to kompatybilne. Rozważano również sugestie radnych, by rozszerzyć ofertę tego Parku Zwycięstwa o nazwy innych miast, o nazwiska wodzów, którzy uczestniczyli w Bitwie Warszawskiej. To jest dobry wymiar tego wszystkiego.

Zdaniem Pani Burmistrz budowa tego „czołgu” wzmocni starania Gminy Wołomin o budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie. Teraz jest czas na decyzję. Trzeba pamiętać, że w tym zakresie jest tzw. „pozytywna rywalizacja” kilku samorządów. Niech Wołomin będzie sprytnym samorządem i nie da się „ograć” tylko dlatego, że ktoś ma jakąś wątpliwość ile będzie kosztowała później energia elektryczna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

uważał, że radnemu Zbigniewowi Paziewskiemu chodziło o to, by czołg został umiejscowiony w Ossowie, co miałyby pomóc w pozyskaniu środków na budowę muzeum.

Andrzej Zelezik – radny

Prosił o uwzględnienie tego, że to nie ma być sam czołg ale park.

Rafał Pazio – Dyrektor Parku Kulturowego w Ossowie

Na obecnym etapie nie jest Jego rolą gdzie czołg ma stać. Decyzja należy do Rady Miejskiej i do tej decyzji podporządkują się wszystkie jednostki. Szanuje wolę właściciela i wolę Rady Miejskiej.

Co do Muzeum w Ossowie, to Dyrektor poinformował, że cały czas pozostaje w kontakcie z Ministerstwem Obrony narodowej i zostały podjęte relacje z Muzeum Wojska Polskiego, bo jest koncepcja, że Muzeum w Ossowie będzie filią Muzeum Wojska Polskiego i te kwestie powinny być rozstrzygnięte w bieżącym półroczu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zwróciła uwagę, że jak słyhać z kolejnych wypowiedzi, temat nie jest odpuszczony i cały czas wszyscy starają się zainteresować wszystkich tym pomysłem budowy Muzeum w Ossowie. Trwają rozmowy i nie są odpuszczone nawet na minutę sprawy związane z pozytywną promocją Wołomina. Trzeba pamiętać, że ktoś kiedyś w urnach wyborczych wskazał osoby do pełnienia funkcji radnych i burmistrza i do pełnej odpowiedzialności. Należy współpracować, by Wołomin nie dał się „ograć” w wielu tematach. To z szacunku do radnych powstał projekt uchwały intencyjnej. Po raz kolejny Pani burmistrz prosiła o danie zielonego światła dla rozwoju i potęgi Wołomina.

Radni wyrazili zgodę na zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały ws. wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A. , w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw -1 głos, wstrz.-0 (załącznik Nr 5 do nn protokołu)

Radni wyrazili zgodę na wprowadzenie do porządku obrad (jako uchwały nr 11) projektu uchwały zmieniającej uchwałę ws. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Cięciwa i części wsi Majdan, w głosowaniu jawnym za -21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radni wyrazili zgodę na zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały ws. pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących wzniesienia Pomnika Zwycięstwa 1920 r. (uchwała nr 7 w porządku obrad), w głosowaniu jawnym za-13 głosów, przeciw -7 głosów, wstrz.-1 osoba (załącznik Nr 6 do nn protokołu)

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za -

Pkt 3

Protokół z sesji w dniu 30 czerwca 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Protokół z sesji w dniu 29 sierpnia 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Protokół z sesji w dniu 12 września 2016 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

W dniu 19 września odbyło się posiedzenie połączonych Komisji Gospodarki i Finansów Gminnych na którym opiniowano projekty uchwał. Zaproponowano, by uchwałę ws. zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina dotyczących wzniesienia pomnika Zwycięstwa 1920 roku, opiniowała Komisja Bezpieczeństwa. Uchwała dot. ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A została zdjęta z porządku obrad na wniosek Burmistrza Wołomina. Pozostałe uchwały uzyskały opinie pozytywne komisji.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Posiedzenia komisji odbyły się dwukrotnie. Pierwsze posiedzenie odbyło się w dniu 12 września. Było to spotkanie wyjazdowe na terenie wsi Leśniakowizna. Członkowie komisji zostali zaproszeni przez Pania sołtys i mieszkańców mieszkających w rejonie ul. Kasprzykiewicza i ul. Krymskiej. Spotkanie dotyczyło problemów mieszkańców tych ulic związanych z natężeniem ruchu. Radni wysłuchali wszystkich uwag i zastrzeżeń. Zwrócono uwagę na problemy związane z uruchomieniem przedsiębiorstwa MELIOREX naprzeciwko szkoły w Leśniakowiznie.

Drugie spotkanie odbyło się w dniu 20 września. Również na to spotkanie przybyli mieszkańcy ul. Krymskiej i Kasprzykiewicza. Odbyła się dyskusja na temat możliwości przeniesienia ruchu niektórych ciężkich samochodów ulicą Krymska do oczyszczalni. Na wniosek Przewodniczącego Rady, w ciągu najbliższych tygodni, Pani burmistrz zorganizuje zespół mieszany składający się z przedstawicieli gminy, starostwa i PWiK, który zastanowi się nad sposobem rozwiązania problemu i inicjatyw odnośnie ul. Krymskiej.

Procedowano również nad trzema projektami uchwał, które zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja w okresie między sesjami spotkała się dwukrotnie. Na pierwszym z posiedzeń dyskutowano o projektach uchwał. Wszystkie przedłożone do opiniowania uchwały uzyskały opinie pozytywne. Natomiast na kolejnym posiedzeniu komisja odwiedziła Zespół Szkół w Duczkach, Przedszkole w Duczkach i szkołę w Zagościńcu, a także Wiejski Dom Kultury w Lipinkach. Dyskutowano o reformie oświaty i o problemie nadliczbowości dzieci w tamtym rejonie. Wnioski z tych spotkań będą dyskutowane na kolejnych komisjach. Planuje się wypracowanie wniosków do budżetu na 2017 rok.

Komisja Finansów Gminnych – Mateusz Bereda

Komisja spotkała się jeden raz i opiniowano projekty uchwał na bieżącą sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami spotkała się trzy razy. Przedmiotem spotkań było dokończenie kontroli zarządzania zasobami ludzkimi w Urzędzie Miejskim. Następnie wypracowano protokół pokontrolny, oraz dokonano czynności związanych z podpisaniem tego protokołu.

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Edukacji

Komisja Edukacji będzie kontynuowała odwiedzanie kolejnych placówek oświatowych.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu
Przedstawiła informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie. Treść przedstawionej informacji stanowi załącznik nr 7 do nn protokołu.

Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła wybrane aspekty przygotowanej informacji o swojej pracy w okresie między sesjami. Pełna treść informacji została radnym przekazana w wersji elektronicznej przed sesją. Treść informacji stanowi załącznik Nr 8 do nn protokołu.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała, że w okresie wakacyjnym odbyły się dwa konkursy na stanowisko dyrektora placówek oświatowych:

W Przedszkolu Nr 9 dyrektorem została Pani Maria Bereda – Dotychczasowy Wicedyrektor tego przedszkola.

W Szkole Podstawowej w Starym Grabiu dyrektorem został Pan Wojciech Łochowski.

Przedłożone zostało pełnienie stanowiska Dyrektorowi zespołu szkół w Duczkach Pani Małgorzacie Wyszyńskiej do dnia 31 sierpnia 2019 roku.

Kuratorium Oświaty nie wyraziło zgody na przedłużenie powierzenia stanowiska Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Zagościńcu Pani Jolancie Rasińskiej. Informacja o braku zgody wpłynęła do urzędu w dniu 8 sierpnia 2016 roku. Nie było możliwości na przeprowadzenie procedury konkursowej zakończonej przed 1 września. W związku z tym Pani burmistrz powierzyła pełnienie obowiązków Pani Jolancie Rasińskiej na okres 10 miesięcy. Konkurs na dyrektora placówki będzie musiał się odbyć.

W okresie wakacji odbyły się również egzaminy na stopień nauczyciela mianowanego. Piętnastu nauczycieli kontraktowych zdobyło stopień nauczyciela mianowanego, a tym samym gmina uzyskała nauczycieli o wyższych kwalifikacjach. Trzeba też pamiętać, że jest to związane ze wzrostem kosztów związanych z wynagrodzeniami.

W stosunku do planowanych, w arkuszu organizacji zadań Pani Burmistrz wyraziła zgodę na zwiększenie liczby oddziałów w przedszkolach: Przedszkole Nr 9, Przedszkole w Duczkach i Przedszkole Nr 6 – jest to oddział umieszczony w Szkole Podstawowej Nr 7, zgodnie z oczekiwaniami rodziców i jest to oddział 5 – godzinny.

Pani Burmistrz wyraziła również zgodę na organizację drugiego oddziału w I liceum ogólnokształcącym na ul. Sasina. Są tam teraz dwa oddziały klasy I, trzy oddziały klasy drugiej i pięć oddziałów klasy trzeciej.

W roku szkolnym realizowane jest 9805 godz. tygodniowo w 270 oddziałach. Natomiast w przedszkolach jest 210 godz. tygodniowo w 43 oddziałach. Zaznacza się prawidłowość, że rosną koszty, bo dzieci ubywa, a przybywa godzin i oddziałów.

Zakończono dwie inwestycje. Radni otrzymali zestawienie tego, co zostało wykonane w roku 2015 i 2016. Informacja dotyczy zarówno remontów, inwestycji wykonanych i zakupów wyposażenia i pomocy dydaktycznych.

Przez niespełna dwa lata w oświacie gmina wzbogaciła się o 9 746 000 zł. Kwota 7 600 000 zł., to są inwestycje oświatowe. Oprócz tego prawie 400 000 zł w bieżącym roku zostanie wydatkowane na zakup pomocy dydaktycznych dla dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Dyrektorzy Wołomińskich szkół złożyli podziękowania Pani Burmistrz za przeznaczenie środków finansowych na remonty placówek finansowych, co zwiększyło komfort pracy nauczycieli i nauki dzieci i młodzieży. Podziękowali również za otwartość Pani Burmistrz na problemy oświaty i wsparcie, jakie udziela Ona Dyrektorom.

Pani Burmistrz podziękowała Dyrektorom. Potwierdziła, że w sprawach oświatowych dobrze układa się Jej współpraca z Radą Miejską. Miała nadzieję, że to nie będzie ostatnie wspólne słowo w kierunku poprawy jakości pracy w placówkach oświatowych.

Pani burmistrz przypomniała, że oświata jest Jej „oczkiem w głowie” i zawsze dobre, stosowne wnioski będzie kierowała pod obrady Rady Miejskiej. Deklaracji Przewodniczącego Rady wynika, że będą one przegłosowywane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Pani Burmistrz w swoim sprawozdaniu wspomniała o drodze 635. Zapytał więc, co w sprawie tej drogi się zadziało? Wcześniej prosił o podjęcie kroków w celu zorganizowania spotkania w celu budowy ronda u zbiegu ulic Głowackiego/geodetów, Łukasiewicza do ul. Nowa Wieś.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że to rondo było dawno projektowane przez Gminę Wołomin. Było porozumienie z MZDW w tej sprawie. Obecnie gmina jest na etapie rozmów z MZDW. Odkonstytuowano się spotkanie z Wicedyrektorem Panem Mariuszem Kozera w tej sprawie. Gmina wywiązała się ze swoich obowiązków w 100%. Przekazała wszystkie dokumentacje projektowe. W Urzędzie Marszałkowskim nastąpił jakiś zator. W tej chwili próbuje się to odblokować. Trzeba ruszyć temat i zastanowić się, czy aktualizować projekt ponownie, bo się przeterminował. Trzeba przystąpić do modernizacji tego odcinka drogi 635. W tej kwestii było nawet wystąpienie do Marszałka Adama Struzika.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o zorganizowanie spotkania gminy, marszałka i inwestora Galerii Wołomin – On również byłby żywo zainteresowany tym, żeby to rondo powstało. Sam pewnie całości nie sfinansuje, ale może dołożyć jakąś kwotę. Gmina mogłaby zastanowić się również nad dołożeniem jakiejś kwoty. Może wtedy inna rozmowa byłaby z marszałkiem.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że w najbliższych dniach dojdzie do ustaleń odnośnie tego spotkania. Wstępne kroki zostały podjęte, a o wynikach ustaleń radni zostaną poinformowani.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Rozmawiała z inwestorem wspomnianego centrum handlowego. Ma On również świadomość, że może być zakorkowanie dojazdu do centrum handlowego. Na razie trwają odbiory i jest problem z odbiorem ronda, które obecnie jest wybudowane. Rozmowa toczyła się na tematy ogólne. Nie składano konkretnych deklaracji. Zdaniem Pani burmistrz montaż finansowy przy udziale inwestora, gminy i marszałka województwa byłby możliwy. Jednak to trzeba projektować, a wcześniej nikt o tym nie pomyślał i teraz trzeba w pewnych obszarach przyspieszać. Istniejący projekt trzeba zaktualizować. Trzeba się tym zająć, bo to jest bardzo ważne dla mieszkańców.

Trzeba pamiętać, że przy następnym rondzie, które jest bardzo istotne z punktu widzenia

drożności tego nowego tunelu, będą musiały być deklaracje, co do dofinansowania tej inwestycji.

Mateusz Bereda – radny

Cieszył się, że w sprawozdaniu burmistrza zawarta została informacja na temat drogi wojewódzkiej 634. Radnego interesuje, jaki ostatecznie będzie model tej drogi.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że nadal będzie to droga jedno pasmowa, ze światłami i ze zjazdami i rondami, które pojawią się na odcinku Wołomińskim. Z wstępną koncepcją radni mogą się zapoznać. W Wołominie pojawia się trzy rondo na skrzyżowaniu ul. 1 Maja z ul. Sikorskiego i z Al. Niepodległości, a także Al. Niepodległości z ul. Szosa Jadowska.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Wszyscy znają historię związaną z przebudową tej drogi 634. Ze względu na protesty w Zielonce i brak podpisania w stosownym terminie decyzji środowiskowej, koncepcja dwupasmówki upadła. Dlatego, aby skrócić czas inwestycyjny, jeżeli budowa będzie w starym śladzie drogi to nie będzie odwołań i blokowania inwestycji. Dlatego projektowana przez marszałka droga jest jednopasmowa.

Mateusz Bereda – radny

Była też informacja ws. przystąpienia do realizacji projektu ul. Ogrodowej. Radny zapytał, czy ten projekt będzie kompatybilny z projektem PWiK realizacji skweru przy ul. Ogrodowej?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Potwierdziła, że tak będzie. Natomiast z posiadanych informacji wynika, że PWiK ogłosiło przetarg na przebudowę tego pasażu. Żaden wykonawca nie zgłosił chęci wykonywania prac. Przetarg zostanie powtórzony. Projekt ul. Ogrodowej będzie kompatybilny ze wspomnianym pasażem. Pani Burmistrz przypomniała, że będzie również przebudowa ul. Wileńskiej na skrzyżowaniu z ul. Ogrodową wykonywana przez starostwo. W tym miejscu będzie rondo. Te wszystkie projekty będą ze sobą współgrały.

W związku z propozycją radnego Mateusza Beredy, by inwestycje zostały wykonane w partnerstwie, obiecała, że przeprowadzi rozmowę z Prezesem PWiK Pawłem Solisem, by nie ogłaszał kolejnego przetargu, wstrzymał prace przy pasażu, ograniczając je do niezbędnych i żeby zespolic to z projektem ul. Ogrodowej. Trzeba pamiętać, że wszystko zostanie wykonane w przyszłym roku. Może uda się przyspieszyć, ale może to być trudne, gdyż pojawiają się problemy z własnością gruntów. Od wielu lat nie były robione porządki w zakresie gospodarki nieruchomościami. To spowalnia działania inwestycyjne.

Eugeniusz Dembiński – radny

Chwalił działania Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć, że chodnik na ul. Mickiewicza doszedł do końca, a na brzegu przy drodze 634 opuszczono krawężnik (który wcześniej był 42cm) i samochody nie niszczą sobie podwozia. Kolejną zasługą zastępcy Pani burmistrz jest fakt zlikwidowania kałuży na ul. Mickiewicza, z którą nie mogli poradzić sobie Jej poprzednicy przez okres 5 lat. Radny uznał to za największy sukces.

Radny uważał, że na ul. Miskiewicza nie jest potrzebny chodnik po drugiej stronie ulicy, bo nie będzie miejsca do zaparkowania samochodów.

Dominik Kozaczka - radny

Stwierdził, że w Gminie Wołomin jest potrzeba więcej takich Pań Edytek jak Zastępca Burmistrza Edyta Zbieć.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Cieszyła się, że urzędnicy są chwaleni i doceniani. To jest ważne, że radni widzą nową jakość pracy urzędników.

Zbigniew Paziewski – radny

Rozumie, że sprawa ulicy Dworskiej jest rozpatrywana w urzędzie wojewódzkim. Jednak to trwa wiele miesięcy, więc zapytał czy miasto może składać zapytania, dlaczego to tak długo trwa i ile trzeba czekać na wyrok?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że przed sesją wpłynęła decyzja wojewody podtrzymująca decyzję starosty odnośnie tego odcinka drogi. Decyzja wydana przez starostę jest prawidłowa, projekt ulicy jest dobry. Jednak trzeba czekać, aż ta decyzja wojewody się uprawomocni ponieważ jest 18 osób, które odwołały się od decyzji starosty. Te osoby na złożenie odwołania mają 30 dni od daty otrzymania decyzji przez strony. To może być koniec października, a nawet początek listopada.

Mirosław Bieńczyk – radny

Pani Burmistrz powiedziała, że jest już projekt miejsca spotkań w Duczkach. Oczekuje się na otwarcie programów wspierających. Radny zapytał, kiedy te programy mogą być uruchomione i kiedy inwestycja zostanie rozpoczęta?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że LGD najprawdopodobniej jeszcze w br ogłosi nabory, a PROF z pewnością dopiero w przyszłym roku. Chciałoby się wykorzystać tą możliwość, by to realizować z tych środków zewnętrznych. Na wszystko nie wystarczy pieniędzy. Dokumentacja jest gotowa i czeka się na złożenie wniosku o dofinansowanie zewnętrzne.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przypomniął, że mówiono, iż we wrześniu te programy będą ruszały.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nie ma wpływu na to, kiedy są ogłaszane nabory wniosków o dofinansowanie. Oczekiwanie trwa, ale trzeba poczekać jeszcze. Obiecała, że powoli wszystko się zrobi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Uważała, że radny doskonale wie, że to o czym rada i burmistrz decydują to jest szybko realizowane. Natomiast tam gdzie wchodzi pieniądze zewnętrzne, gdzie czeka się na określenie kryteriów, to dopiero zaczynają się pierwsze rozstrzygnięcia z instytucji przyznających środki zewnętrzne. Ponad rok czasu nic się nie działo. Nie było wytycznych, nie były określone parametry i dlatego nie można było skutecznie aplikować o pieniądze. Wszystko było wstrzymane. Z pewnością również LGD oczekiwało na jakieś konstruktywne rozwiązania. Z tego, co wiadomo organizują spotkania. To są dobre pieniądze i łatwo je wziąć, a w szczególności na tereny wiejskie.

Pani Burmistrz obiecała, że będzie gmina aplikowała o te pieniądze i na pewno to miejsce spotkań w Duczkach będzie wykonane z zewnętrznych środków

Mirosław Bieńczyk – radny

Stwierdził, że w budżecie br. na ten cel jest zarezerwowane 150 000 zł. , więc można rozpocząć inwestycję.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina.

Prosiła o zastanowienie się, czy rozsądnym jest rozpoczynanie inwestycji w okresie zimowym. Nie można też rozpoczynać inwestycji, której koszt może wynieść 300-400 tys. , a ma się 150 000 zł. Pani Burmistrz uważała, że posiadane pieniądze należy przenieść do budżetu przyszłego roku i składać wnioski o środki zewnętrzne. Przecież też trzeba mieć udział własny. W kolejnym roku można normalnie aplikować o pieniądze zewnętrzne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Miała nadzieję, że coś się odblokuje, jeśli chodzi o LGD, bo 30 września zorganizowano szkolenie w tej sprawie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał Panią Burmistrz, czy został zakończony proces projektowy budowy ul. Bajecznej ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powtórzyła to co wcześniej , w swoim sprawozdaniu, powiedziała Pani burmistrz, że w dniu 3 września został złożony wniosek o wydanie decyzji ZRID.

Robert Kobus – radny

W sprawozdaniu była informacja, że zrealizowano wycinkę drzew przy ul. Polskiej i była pielęgnacja drzew przy ul. Torfowej. Z informacji od mieszkańców ul. Torfowej wynika, że tam nic nie było robione.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że zarzucane jest mu kłamstwo , więc nie ma odpowiedzi na to stwierdzenie. A jest nieprawda twierdzenie, że nie zrobiono tych rzeczy. Problem lip rosnących na ul. Torfowej jest znany dyrektorowi. Problem tych drzew potrwa do czasu przebudowy tej ulicy. Odbyły się cięcia pielęgnacyjne tych lip w takim zakresie i w takim celu, jakie było to możliwe i niezbędne, by nie blokować pasa drogi. Te drzewa są tak kształtowane, że są to lipy niskopienne.

Robert Kobus – radny

Przyznał, że była próba pielęgnacji tych lip, ale nie w tym okresie, o którym mówi sprawozdanie tj. między 30 czerwca , a dniem sesji. Po 30 czerwca nikt nic nie robił z lipami na ul. Torfowej.

W sprawozdaniu podana jest bieżąca konserwacja zieleni, czyli np. koszenie trawników. Jednak nikt nie widzi w mieście wykonujących to pracowników.

MZDiZ chwali się, że zasadzono 100 magnolii na 100-lecie Wołomina. Radny zapytał, ile z tych magnolii rośnie, a ile uschło?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Sprostował, twierdząc, że podana informacja brzmiała, iż posadzono magnolie w ramach programu „100 magnolii na 100-lecie Wołomina”. Część magnolii została rozdana mieszkańcom, a część posadzona przez pracowników MZDiZ. Dyrektorowi nie jest znany przypadek magnolii która uschłaby dotychczas. Dyrektor poprosił radnego o podanie znanego mu przypadku oschnięcia magnolii

Robert Kobus – radny

Podał przykład magnolii posadzonej na ul. Gdyńskiej, róg Piłsudskiego.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Zapewnił, że ta magnolia nie uschła, żyje i będzie żyć.

Robert Kobus – radny

W informacji jest punkt „bieżąca konserwacja oznakowania drogowego”. Radny zapytał co mieści się w tym punkcie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że w tym punkcie mieści się konserwacja oznakowania pionowego, czyli znaków drogowych pionowych i mieści się obecnie realizowana konserwacja oznakowania poziomego. Jest to w trakcie realizacji. Proces nie jest niezakończony. Jest to wykonywane przez firmę zewnętrzną, na zlecenie MZDiZ.

Robert Kobus – radny

Zapytał, czy wymiana wypłowiałych, zniszczonych, skradzionych znaków pionowych mieści się w tym punkcie?

Radny otrzymał odpowiedź twierdzącą od dyrektora MZDiZ, bo to są prace wykonywane na bieżąco. MZDiZ przyjmuje każde zgłoszenie do realizacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o sprawdzenie oznakowania na ul. Tęczowej na skrzyżowaniu z ul. Waryńskiego. Tam wypadek miał miejsce kilka miesięcy temu, a znak jest nadal zniszczony.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że nie ma czegoś takiego, jak nieostające patrolowanie wszystkich ulic. MZDiZ przyjmuje sygnały od mieszkańców, że znak został skradziony, uszkodzony, że któraś z latarni się nie świeci. Dyrektor zaprosił do kontaktów z MZDiZ e-mailem, telefonicznie, osobiście lub pisemnie takie wnioski są przyjmowane.

Robert Kobus – radny

W dniu 16 sierpnia radny zgłaszał do MZDiZ ubytki w asfalcie na ul. Lipowej. Nic nie zostało zrobione do dnia sesji.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że w obecnej chwili zostało rozpisane postępowanie na wyłonienie wykonawcy na częstkowe remonty ulic z terminem do dnia 26 września. Zamówienie jest na kwotę 100 000 zł brutto. Ta operacja jest robiona raz na kwartał. Scenariusz tej

naprawy przewiduje naprawy częściowe ulicy Lipowej, korsaka, odcinka ul. Legionów i inne rozproszone ubytki. Ubytki na ul. Lipowej zostały naprawione bez zgody i wiedzy dyrektora, w sposób karygodny, pod wpływem nacisku radnego. Zmarnowano prace ludzi i pieniądze. Dokonano tego I kwartale br na wniosek radnego przy użyciu masy asfaltowej na zimno w okresie wiosennym. Teraz ta ulica wygląda tak jak radny mówi. Obecnie planuje się dokonanie jej naprawy w ramach wspomnianej umowy.

Robert Kobus – radny

Stwierdził, że napraw na ul. Lipowej dokonywali pracownicy MZDiZ, których pracodawcą jest Dyrektor Henryk Oleszczuk. Domagał się od dyrektora powiedzenia kto wykonał prace na ul. Lipowej.

Nie otrzymał odpowiedzi od Dyrektora Henryka Oleszczuka na swoje pytanie, kto osobowo dokonał napraw ulicy, a jedynie stwierdzenie, że nie wydał polecenia dokonania takich napraw, a dokonano ich bez Jego zgody i wiedzy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Była zażenowana faktem, że do tak prozaicznych spraw na sesji trzeba powoływać „komisje śledczą”. Poleciała Dyrektorowi Henrykowi Oleszczukowi, by pouczył pracowników, porozmawiał z nimi, by prace zostały przyśpieszone. By jakość obsługi mieszkańców była lepsza. Pani Burmistrz było przykro, że wszyscy skarżą się na MZDiZ. Skargi są na opieszałość, na brak reakcji. To nie bije w Dyrektora, tylko w Panią Burmistrz i jest Jej z tego powodu bardzo przykro. Pouczyła dyrektora MZDiZ, że nie życzy sobie, żeby były uwagi co do pracy MZDiZ. Dyrektor ma przeprowadzić rozmowy z pracownikami i wyciągnąć stosowne konsekwencje. Dyrektorowi powierzono nadzór nad MZDiZ i to On ponosi odpowiedzialność za wykonywanie zadań, które mu powierzono.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 15:20 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt. 7

Andrzej Żelezik – radny

Za prawie miesiąc będzie święto zmarłych. Radny prosił, by na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa radni otrzymali informację, jak gmina będzie przygotowana do święta zmarłych odnośnie handlu, zabezpieczenia ruchu i ewentualnego przeglądu chodników na dojeździe do cmentarza.

Kolejna sprawa podniesiona przez radnego to rów odwadniający przy ul. Sokolej. Tam są stare drzewa, prawie upadające. Ludzie, przy których działkach przebiega ten rów, nie mają ani prawa, ani możliwości zadbania o te stare drzewa, które zanieczyszczają ten rów liśćmi i kawałkami gałęzi. Należy spowodować przegląd nie tylko tego, ale i innych rowów odwadniających. Zbliża się okres jesienny, kiedy wszystko ulega degradacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że zostaną zlecone odpowiednie prace. Obecnych na sali Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego i Dyrektora MZDiZ prosiła o przedstawienie informacji na Komisji Bezpieczeństwa o przygotowaniach do święta 1-go listopada.

Eugeniusz Dembiński – radny

Podniósł ponownie problem powrotu Biegu Bitwy Warszawskiej 1920 roku na trasę Ossów – Radzymin, na przemian z Radzymin – Ossów. Stwierdził, że wokół tego biegu przez okres 25 lat narosło wiele patologii wokół tego biegu. Trzeba to wyprostować. Poprosił Przewodniczącego Rady o nadanie biegu pismu, które złożył na Jego ręce.

Radny powiedział, że płyta boiska OSiR została poszerzona zgodnie z przepisami, ale kosztem bieżni. Płyta boiska obecnie wygląda dobrze, ale bieżnia jest w opłakanym stanie po wykonanych pracach na płycie boiska.

Radny jako znający przepisy lekkoatletyczne stwierdził, że źle została wymierzona bieżnia. Radny policzył też topole, które rosną na terenie OSiR. Jest ich 250. Po zwróceniu przez niego uwagi, Pani Dyrektor część topól wycięła z korzeniami. Pozostałe są koszone kosiarką. Radny nazwał to parodią.

Radny przekazał prośbę mieszkanki ul. Brzozowej, która dotyczy porzuconego wraku samochodu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Sprawa jest Jej znana, ale wyjaśniła, że w takich przypadkach, gdy ktoś chce unikać odpowiedzialności, to może to robić jeśli zna przepisy. Straż Miejska zna sprawę i prowadzi postępowanie wyjaśniające.

Dominik Kozaczka – radny

Powrócił do Programu Gospodarki Niskoemisyjnej. Radny złożył w tej sprawie interpelację żeby ten program uaktualnić. Chodzi o to, żeby spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe mogły obiegać się o dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Podstawowym wymogiem jest to, żeby te podmioty były ujęte w tym programie. Radnemu wiadomo, że jakieś prace są na ten temat prowadzone. Dlatego chciałby uzyskać informację jak obecnie wygląda ten temat i kiedy ewentualnie ten program zostanie przedłożony Radzie Miejskiej do uchwalenia

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Udzielając odpowiedzi radnemu powiedział, że zostały wysłane, do tych spółdzielni, które nie zostały uwzględnione w PDN zapytanie, w jakim zakresie i czy chcą być uwzględnione w PGN. Czas na odpowiedź mają do poniedziałku po sesji. To jest niezbędne do określenia kwoty na to potrzebnej.

Do obecnej chwili odezwała się jedna spółdzielnia i wiadomo, że ma do modernizacji 13 budynków. Jest to Spółdzielnia „Gwarek” i poproszono o wpisanie do PGN. W momencie, gdy będą już wszystkie dane przystąpi się do dalszych prac. Jest na to szansa w br.

Dominik Kozaczka – radny

Obiecał, że temat będzie monitorował, bo mu zależy, żeby to uaktualnienie było jak najszybciej.

Dużo mówi się o muzeum w Ossowie. Jednym z podstawowych kryteriów, żeby to muzeum zostało wybudowane, jest dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Radny prosił o informację, na jakim etapie i jak wygląda pozyskiwanie tych środków zewnętrznych? Przy okazji różnych uroczystości i spotkań radni pytają o możliwość tego dofinansowania przedstawiciele ministerstw i innych urzędów. Okazuje się, że jest dość duże zainteresowanie tych instytucji. Radny wie, że w tej sprawie miało odbyć się spotkanie z Ministerstwem Obrony Narodowej. Radny zapytał, czy takie spotkanie się

odbyło i ewentualnie jakie tematy zostały poruszone ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że w Jej wcześniejszej wypowiedzi, kiedy argumentowała zasadność podjęcia uchwały intencyjnej ws. budowy Parku Zwycięstwa było dużo informacji na ten temat. Powtórzyła to jeszcze raz. Nie odpuszcza i wykorzystuje każda możliwość, żeby sfinansować ze środków zewnętrznych budowę muzeum. Doskonale wiadomo, że gmina nie wybuduje z własnych środków takiego muzeum. O tym mówiono na posiedzeniach komisji. Radny zadawał pytania w tym temacie. Udzielono odpowiedzi, ale skoro potrzeba była kolejnych raz wyjaśnić, to Pani Burmistrz powtórzyła, że rozmowy trwają ze wszystkimi ministerstwami i wszystkimi „możliwymi tego świata” żeby ta inwestycja została zrealizowana. Z przyczyn obiektywnych nie doszło do spotkania z przedstawicielem Ministerstwa Obrony Narodowej, choć takie spotkanie było umówione. Pani Burmistrz nie może oceniać co się w danej chwili dzieje ważniejszego w Ministerstwie Obrony Narodowej. Takie spotkanie ma się odbyć, bo jest obiecanie. Oczekuje się na potwierdzenie terminu. Na co dzień monitorowana jest możliwość pozyskania środków zewnętrznych tzw. unijnych. W tej perspektywie unijnej nie ma takich środków na muzea. Może jakież środki zostaną uwolnione na ten cel u marszałka województwa. Jeżeli tylko będzie taka możliwość to gmina będzie aplikowała. Ideą jest to, aby temat Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie, nie był tylko lokalną inwestycją, cicha i tylko na głowie samorządu gminnego. To jest dobro ogólnonarodowe i to jest kwestia w wymiarze ogólnokrajowym, a nawet europejskim. Dlatego rozmawia się z ministerstwami, rozmawia się z politykami. To jest najważniejszy kierunek w tym zakresie.

Dominik Kozaczka – radny

Wie to, co wszyscy wiedza o dofinansowaniach. Bardziej go obchodzą szczegóły. Podziękował za informację, że rozmowy trwają. Radny jest chętny do wzięcia udziału w spotkaniach, bo jest zainteresowany, jak wyglądają rozmowy i na jakim faktycznie są etapie.

Radni otrzymali zaproszenie na dzień 6 października, żeby porozmawiać na temat MZO. Radny nawiązał do raportu z konsultacji społecznych. W raporcie z tych konsultacji miała być wymieniona lista radnych, którzy brali udział w tym badaniu, bo radny wstydzi się za niektóre wypowiedzi radnych, a został jako radny w to wmieszany. Uważał, że ci, którzy tak odpowiadali, czy to dla żartu, czy rzeczywiście tak uważają, powinni zostać wymienieni w tym raporcie z imienia i nazwiska.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie przypominała sobie ustaleń, że w raporcie miała być publikowana pełna lista nazwisk. Prosiła o nie wprowadzanie w błąd radnych i mieszkańców.

Uważała, że jeżeli radny się wstydzi to jest dobry objaw, bo trzeba brać odpowiedzialność za to co się w mieście dzieje. Radny Dominik Kozaczka był zapraszany do Lokalnego Komitetu Dialogu. Nie chciał jednak uczestniczyć, więc powinien mieć pretensje do siebie.

Dominik Kozaczka – radny

Jego zdaniem Pani Burmistrz prowadzi konfrontacyjną politykę. Zaprasza na czwartkowe spotkania, żeby porozmawiać o różnych sprawach i żeby takich drobnych spraw nie poruszać na sesji. Radny uważa, że niestety, trzeba te tematy poruszać na sesji, z racji tego, że każde słowo zostanie zaprotokołowane i można wyciągać wnioski, z tego co Pani

Burmistrz mówiła, obiecywała, a później się tego wyparła.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poczuła się obrażona stwierdzeniami radnego. Stwierdziła, że tak nie może być. Prosiła Przewodniczącego obrad o interwencję, bo to On jest odpowiedzialny za prowadzenie sesji.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, na temat rozmawiano na poprzedniej sesji i wtedy Pani Burmistrz mówiła co innego, a teraz się z tego wycofuje. Prosił, by tak jak Pani Burmistrz poprzednio deklarowała, w raporcie z konsultacji zostało wyszczególnione, kto z radnych udzielał tym badaczom tych swoich opinii na temat RIPOK. Nie powinno to być określone jako opinia wszystkich radnych. Radny o to prosił i o to wnioskował.

Radny wysłał interpelację ws. wysprzątania terenu wokół stacji po stronie północnej torów kolejowych. Otrzymał informację, że teren będzie wysprzątany czy jest wysprzątany. Od pracownika MZDiZ Piotra Mystkowskiego radny otrzymał pocztą e-mail informację, że to powinien wykonać TORPOL. Radny nie liczy, by TORPOL coś w tym temacie zrobił. Zwracając się do Dyrektora MZDiZ, zapytał czy MZDiZ zajmie się tym tematem? Jeszcze trzy dni wcześniej nic tam się nie działo.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że taka interpelację radny Dominik Kozaczka złożył i z nią rozmawiał, a nie z Panią Burmistrz. Zastępca Burmistrza rozmawiała i z Panem Piotrem Mystkowskim i Panem Krzysztofem Rembelskim, który potwierdził, że ten teren został wysprzątany, a informacja pochodziła od ekipy sprzątającej. Obiecał, że sprawdzi ten teren. Okazało się, że ten teren nadal nie jest posprzątany, a radny Dominik Kozaczka otrzymał odpowiedź od MZDiZ, że tą sprawą zajmie się TORPOL. Zastępca Burmistrza rozmawiała z pracownikiem MZDiZ Panem Piotrem Mystkowskim, mówiąc, że na TORPOL gmina w tej kwestii nie może liczyć. W związku z tym teren miał być posprzątany przez MZDiZ jak najszybciej. Poprosiła Dyrektora MZDiZ o informację, na jakim etapie jest ta sprawa.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Radny złożył interpelację do Burmistrza Wołomina. Pani Burmistrz zwróciła się do niego o udzielenie informacji w sprawie. Dyrektor takich informacji udzielił. Nie wie co z udzielonych informacji znalazło się w odpowiedzi na interpelację radnego. Poinformował, że omawiany teren nadal jest terenem budowy, czyli w zakresie dysponowania i odpowiedzialności inwestora i wykonawcy robót. Natomiast śmieci bytowe mieszkańców zostały z tego terenu sprzątnięte. Zalegające na tym terenie zwały ziemi, kruszyw i różnego typu elementy budowlane leżą na pasie terenu pomiędzy chodnikiem, a ekranem dźwiękochłonnym i budowanym przejściem pod torami tj. wejściem na perony i nie ma możliwości, by przy użyciu ciężkiego sprzętu na terenie budowy i cudze materiały budowlane MZDiZ zabierał. Jeżeli zaś chodzi o ciąg pieszy, to został on oprzątnięty. Chodnik na całym odcinku został oczyszczony z zalegającego piasku i zaschniętego błota naniesionych w czasie budowy. Po sprawdzeniu Dyrektor udzielił odpowiedzi w tym temacie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że są dwa dojścia do peronów, a na tych dojściach leżą kawałki betonowych płyt, a do tego dochodzi brak oświetlenia. Nikt nie chce tego posprzątać. Jest przepychanie się odpowiedzialnością pomiędzy gminą, a TORPOLEM. Dni robią się coraz krótsze i po godzinie 16:00 robi się ciemno, a teren jest nie oświetlony, a przez nieuporządkowanie terenu trudno jest dojść do peronów.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że jest chodnik oczyszczony z wszelkich zanieczyszczeń. Między lewą krawędzią chodnika, a budowanymi ekranami dźwiękochłonnymi jest 6-cio metrowa przestrzeń. Dyrektor MZDiZ zapewnił, że pomiędzy lewą krawędzią chodnika, a najbliższymi krawędziami zalegających tam elementów jest kolejne 2 m. Nie jest prawdą, że na trakcie pieszym leży cokolwiek.

Dominik Kozaczka – radny

Jeden z mieszkańców interweniował w sprawie usytuowania przystanku. Radny zapytał czy ten przystanek zostanie zmieniony? Ten sam mieszkaniec o nazwisku Marchewka złożył wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Również nie otrzymał odpowiedzi. Radny pytał również czy taka informacja już została przesłana.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że nieprawda jest, iż mieszkaniec, o którym mowa nie otrzymał odpowiedzi. Mieszkaniec ul. Gdyńskiej wystąpił z protestem ws. lokalizacji przystanku naprzeciwko kościoła na ul. Piłsudskiego w miesiącu lipcu i w lipcu otrzymał odpowiedź. W miesiącu sierpniu wystąpił ponownie pismem polemicznym niektórych fragmentów otrzymanej odpowiedzi. Również w sierpniu złożył wniosek o udzielenie informacji publicznej w czterech tematach. Również na to otrzymał wyczerpujące informacje od Dyrektora. W jednym z punktów Pan Marchewka żądał udostępnienia uchwały Rady Miejskiej dot. lokalizacji przystanków. Uchwała ta została opublikowana w Dzienniku Urzędowym województwa Mazowieckiego oraz w Biuletynie Informacji publicznej i w związku z tym nie podlega udostępnieniu w trybie art. 10 ustawy o dostępie do informacji publicznej. O tym wnoszący został poinformowany.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał czy Dyrektor Henryk Oleszczuk coś robi z tym spornym przystankiem ?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Nie może sobie dowolnie przedstawiać przystanków. Powiedział, że Pan marchewka nie ma podstawy prawnej do swojego żądania i nie wykazał, że usytuowanie przystanku nastąpiło z jakimkolwiek naruszeniem przepisów, lub czyjegoś uprawnionego interesu. Przystanek jest zlokalizowany zgodnie z prawem , w tym z prawem o ruchu drogowym, zgodnie z warunkami technicznymi w tej okolicy i na podstawie stałej organizacji ruchu w tym rejonie zatwierdzonego przez Starostę Wołomińskiego w marcu br. Usytuowanie przystanku zatwierdzone zostało uchwałą Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie lokalizacji przystanków. Dyrektor MZDiZ uważa, że pytanie „czy Pan Oleszczuk przystanek przestawi” jest dowodem na niezrozumienie tego, na czym to polega i jak przystanki się lokalizuje zgodnie z prawem o ruchu drogowym, tak jak i inne znaki w pasie drogowym. Przemieszczenie przystanku może odbyć się jedynie w trybie formalnym i

zalegalizowanym. W udzielonej mieszkańcowi odpowiedzi opisano przebieg linii komunikacyjnych, sposób lokalizacji przystanków, jakimi kryteriami i w jaki sposób jest to ustalane.

Dominik Kozaczka – radny

Jego zdaniem Dyrektor Henryk Oleszczuk tak postępuje z mieszkańcami, że postawić im czy przystanek, lub cokolwiek innego, żeby byli wściekli.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Sądzi, że mieszkańcy są zadowoleni z lokalizacji tego przystanku i chętnie z niego korzystają.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o wyrównanie ul. Laskowej na odcinku od torów do ul. Al. Armii Krajowej.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powrócił do wątku wcześniej poruszanego tj. zaniedbanej i rzekomo oschniętej magnolii na skwerze przy kościele Św. Józefa Robotnika. Jeden z mieszkańców złożył pismo, w którym dowodził, że opiekował się tą magnolią i podlewał ją przez cały maj br. Ale potem pojechał na urlop i magnolia uschła. W odpowiedzi otrzymał opis konserwacji i podlewania magnolii, w tym magnolii posadzonej w niedzielę 26 czerwca br. przy Pomniku Powstania Styczniowego. Jeżeli radny Robert Kobus mówił o tej magnolii, to może otrzymać kopie wspomnianego pisma.

Robert Kobus – radny

Uściślił, że nie wymieniał żadnego mieszkańca, tylko mówił o stanie tej magnolii w dniu sesji.

Mirosław Bieńczyk – radny

Pytanie dotyczyło ścieżki rowerowej Duczki-Stare Grabie. W budżecie są środki na ten cel. Radny zapytał, czy będzie dokonany podział działek i czy działki zostaną wykupione? Od tego zależy budowa chodnika i ścieżki do Starego Grabia.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Odpowiedział, że gmina jest w procedurze podziałowej. Podziały są dokonywane z urzędu. Jest ich 54. Zawiadomienia zostały skierowane do wszystkich właścicieli. Jest kompletowana dokumentacja i niedługo będą wydawane postanowienia opiniujące projekt podziału. Podziały więc są w fazie zaawansowanej. Jeśli nie będzie zażaleń i odwołań i będzie pełna akceptacja tego co jest to robione, to w sensie proceduralnym jest możliwość zakończenia tematu w br.

Mirosław Bieńczyk – radny

Ponownie zapytał o podział jednej z działek i jej wykup na ul. Przytorowej w Duczkach. Czy to będzie możliwe w br?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Poinformował, że wielokrotnie były czynione próby doprowadzenia do konsensusu. Naczelnik miał nadzieję, że wreszcie to się udało. Przeprowadzono ostatnie rozmowy

podczas których ustalono, że zostanie dokonana wycena. Strona obiecała zaakceptowanie tej wyceny, bo gmina nie może zapłacić więcej niż mówi wycena. Domówienia wymaga rozliczenie za zieleń i ogrodzenie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Chciał wiedzieć, czy można występować o dofinansowanie do inwestycji rozpoczętej? Miał na myśli miejsce spotkań w Duczkach.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że tak nie można zrobić. Bo zainwestowane wcześniej środki nie byłyby kosztami kwalifikowanymi, bo to są specjalne konstrukcje związane ze środkami zewnętrznymi. Pani Burmistrz obiecała radnemu, że inwestycja polegająca na budowie miejsca spotkań w Duczkach zostanie zrobiona. W Duczkach wiele się robi, ale trzeba to robić „z głową”.

Marek Górski – radny

Przy stacji PKP Zagoścień, po stronie Duczek umieszczono znak zakazu skrętu w lewo. Ten znak nagminnie jest przekręcany w różne strony i nie wiadomo w którą stronę należy skręcić, a w którą nie wolno. Jest to skrzyżowanie ulicy powiatowej z ulicą gminną - Przytorową w Duczkach.. Radny prosił Dyrektora MZDiZ i Straż Miejską żeby zadbali o to, żeby ten znak nie był przekręcany.

Radny uważał, że sprawa przystanku PKP Zagoścień jest sprawą problemową, ponieważ zamontowane tam ekrany ograniczają widoczność o tyle, że aby wjechać na przejazd PKP w Zagościńcu przodem samochodu i dopiero wtedy można zobaczyć nadjeżdżający pociąg. Poprosił o prowadzenie rozmów z PKP, aby pomóc mieszkańcom, by nie doszło tam w przyszłości do jakiś wypadków.

Zwracając się do Dyrektora Henryka Oleszczuka zapytał, czy MZDiZ obsługuje również ogólnodostępne place zabaw, które znajdują się na terenie szkoły ?

Radny otrzymał odpowiedź negatywną.

Poinformował, że te tereny placów zabaw przy szkołach uległy zniszczeniu. Dyrektorzy nie mają środków by dbać o nie.

Radny z przykrością stwierdził, że niektóre przystanki autobusowe, pomimo tego, że została podjęta w tej sprawie uchwała Rady Miejskiej, zostały umieszczone w takich miejscach, że utrudniają ruch pieszych i samochodowy. Jako przykład podał przystanek na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego i ul. Gdyńskiej w Wołominie. To jest trudne skrzyżowanie, a przystanek autobusowy znajduje się tuż za skrzyżowaniem. Jeśli uda się przejechać skrzyżowanie, to spotyka się stojący za nim autobus. Dlatego radny wniósł o rozważenie tej koncepcji rozmieszczenia przystanków. Rada powinna przeprowadzić procedurę zmiany tej uchwały dot przystanków autobusowych, bo niektóre z przystanków zostały umieszczone w niewłaściwych miejscach. Dyrektor MZDiZ mówi, że było to konsultowane. Jest to prawda, ale było to konsultowane ze służbami, a nie z lokalnymi przedstawicielami mieszkańców. Nie pytano ich czy we właściwych miejscach te przystanki zostały umiejscowione. Na spotkaniu, w którym radny również uczestniczył, uzgodniono miejsca postawienia przystanków, a potem one zostały umieszczone w innych miejscach. Na spotkaniu uzgodniono miejsce postawienia przystanku w Zagościńcu, a potem ten przystanek pojawił się na wjeździe jednej z posesji. To jest dowód na to, że ktoś nie zastanowił się, że stawia przystanek w bramie i jest to błędne.

Radny zapytał Dyrektora MZDiZ o termin ustawienia wiat przystankowych na terenie

Zagościńca ? Na ten cel zostały przeznaczone środki z funduszu sołeckiego, a wiaty się jeszcze nie ukazały. Na sesji w marcu Rada dodała kwotę 5 000 zł na doposażenie tych wiat.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że wszystko jest przygotowane do zamówienia wiat przystankowych dla wszystkich lokalizacji tj. 5 szt. Dla Sołectwa Zagościńca 2 wiat. Dla sołectwa Duczki 2 wiat i jednej wiaty na przystanek w okolicy cmentarza w Wołominie. Zakup będzie dokonany w najbliższych dniach.

Jeśli chodzi o przystanek postawiony w bramie posesji, odpowiedział, że na siedemdziesiąt parę lokalizacji przystankowych został popełniony jeden błąd, o którym mówił radny Marek Górski. Chodzi o przystanek na ul. 100-lecia w Zagościńcu, gdzie jest zarośnięta działka. W ogrodzeniu tej porośniętej zagajnikiem działki jest stara nieużywana brama. Projektant lokalizacji przystanków nie zwrócił uwagi na tę bramę i błędnie narysował przystanek w świetle tej bramy w planie organizacji ruchu. Dyrektor wyjaśnił również, że wjazd na posesję w tym miejscu nigdy nie był zalegalizowany i dlatego nie był uwzględniony na żadnych mapach. Tak doszło do pomyłki, ale jest ona do skorygowania i przystanek będzie przesunięty poza bramę.

Marek Górski – radny

Radny w Zagościńcu mieszka kilkadziesiąt lat i ta brama zawsze była w tym miejscu i nie należy oceniać, czy właściciel korzysta z tej bramy. Cała posesja ma szerokość ok. 100m , a przystanek został postawiony akurat w świetle bramy wjazdowej. Cieszył się z uzyskanej zgody, że przystanek należy przenieść.

Radny powrócił również do tematu, który poruszył na posiedzeniu Komisji Gospodarki. Wtedy zadał pytanie Pani Skarbnik na temat dotyczący windykacji należności ze względu na zajęcie pasa drogowego i czy słusznie te opłaty są naliczane. W 2013 roku Rada Miejska podjęła uchwałę dot. opłat za zajęcie pasa drogowego. Radny zapytał czy przyłącze, które znajduje się w pasie drogowym jest własnością prywatnej osoby czy PWiK? Czy nie jest tak, że przyłącze jest własnością osoby prywatnej dopiero gdy znajduje się za jego ogrodzeniem? Do ogrodzenia właścicielem jest PWiK. Zaczęto naliczać mieszkańcom opłaty za zajęcie pasa drogowego na przyłącza kanalizacyjne lub wodociągowe. Podstawę tego naliczenia podaje się uchwałę z 2013 roku. Do radnego dotarły informacje, że mieszkańcom zaczęto naliczać opłaty za zajęcie pasa drogowego w wysokości 10-12 -15-20 zł. , w zależności od długości tego przyłącza. Zdaniem radnego wkradły się jakieś nieuszczerbowienie w uchwale. Jeżeli PWiK jest właścicielem wodociągu i odcinek, który znajduje się pod drogą również jest własnością PWiK, to na pewno nie powinna za to płacić prywatna osoba.

Nie dawno była akcja nakłaniania mieszkańców do przyłączania się do kanalizacji, by zwiększyć efekt ekologiczny inwestycji kanalizacyjnej. Namawia się mieszkańców do podłączenia się do wodociągu, żeby PWiK miało więcej klientów, by firma się rozwijała. Nagle okazuje się, że taka niespodzianką po 10 latach funkcjonowania przyłącza, zaskakuje odbiorców MZDiZ. Prosił o udzielenie odpowiedzi na zadane pytanie i wyjaśnienie czy słusznie te opłaty są pobierane.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Przyznał, że to on wydaje decyzje ws. zajęcia pasa drogowego i za nie odpowiada. Poinformował, że opłaty drogowe za zajęcie pasa drogowego lub za umieszczenie

określonych urządzeń w pasie drogowym, są przychodem gminy. W tym celu są odpowiednie regulacje prawne, w tym również uchwała Rady Miejskiej określająca wysokość stawek. One są naliczane, wymierzane i pobierane zasadnie i zgodnie z prawem. Jeżeli chodzi o windykację, to Dyrektor powiedział, że gdy półtora roku wcześniej obejmował funkcję dyrektora MZDiZ, zastał sytuację, że od lat windykacja należności nie była realizowana. W związku z tym, do końca 2015 roku Dyrektor zrobił inwentaryzację należności, a od początku 2016 roku rozpoczął windykację tych należności. Na początku odbywa się windykacja dobrowolna, czyli upomnienie. Sprawy nie są kierowane do egzekucji przymusowej. Te należności mogą być egzekwowane w trybie egzekucji administracyjnej czyli uproszczonej, przy pomocy komornika sądowego lub urzędu skarbowego.

W 2014 roku z tytułu opłat drogowych gmina osiągnęła przychody w wysokości 96 000 zł. W 2015 roku, gdy rozpoczęto porządkowanie tych spraw, te przychody wynosiły 217 000 zł. W 2016 roku te przychody osiągną kwotę ok. 350 000 zł. Nastąpiło więc potrojenie przychodów gminy. Z tych przychodów gmina może zrezygnować podejmując stosowne uchwały.

Dyrektor MZDiZ wyjaśnił, że decyzja o umieszczeniu w pasie drogowym jakiegokolwiek urządzenia np. kanalizacyjnego czy wodociągowego na rzecz osoby prawnej, czy osoby fizycznej jest wydawana na 30 lat (chyba, że wniosek mówi inaczej). Osoba, która o taką decyzję wystąpiła jest zobowiązana do uiszczania opłaty zgodnie ze stawką. Do 1m² to jest 20 zł rocznie. Powyżej 1m² naliczenia są dokonywane wg wzoru.

Zobowiązanym do zapłaty jest osoba, która otrzymała tą decyzję zezwalającą z wymiarem tej zapłaty. Obecnie te przypomnienia prowadzone są do należności za lata 2014-2015 – 2016. Za wcześniejsze lata nie ma ewidencji należności.

W momencie, gdy właściciel tej instalacji, wnioskodawca, który ma decyzję, dokonuje przekazania instalacji na rzecz PWiK, wtedy wydawane są dwie decyzje. Jedna to jest decyzja o wygaszeniu dotychczasowej decyzji, a druga decyzja jest wystawiana na PWiK. Od tego momentu, opłatę dalszą dokonuje PWiK.

Marek Górski – radny

Sugerował doprowadzenie do tego, żeby całą instalację przejęło PWiK. Wtedy spadłoby obciążenie z mieszkańców. Nawet awarie tych urządzeń naprawiają służby PWiK. Przyznał, że działanie MZDiZ jest działaniem na rzecz gminy. Lecz to działanie jest kosztem mieszkańców. Radny uważał, że należy wskazać, by PWiK przejął te przyłącza, by skończyć obciążanie kosztami mieszkańców.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Nie wie jaka miałyby być Jego rola w relacjach pomiędzy obecnym, a przyszłym właścicielem instalacji. MZDiZ wydaje kilkaset decyzji rocznie, a licząc trzy lata wstecz to jest ogromna ilość decyzji. Decyzje są szczegółowo i logicznie sprecyzowane i ich adresaci wiedzą o co chodzi. Większość z tych adresatów traktują je poważnie, ale też są tacy, którzy mają w zwyczaju niepłacenie swoich należności i do tych osób wysyłane są upomnienia, które zawiera informacje o możliwości zapłacenia, o możliwości wyjaśnienia.

Marek Górski – radny

Prosił o to, by radni wrócili do tej uchwały z 2013 roku, by ją zmienić w stosownych paragrafach, tak, by opłata nie obciążała mieszkańców, lecz przedsiębiorstwa, które z tego czerpie korzyści.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że prawo drogowe nie dopuszcza takiego przypadku, aby urządzenie, nie związane z infrastrukturą drogową, nie podlegały opłacie. Mogą podlegać minimalnej opłacie, ale muszą być opłaty. Inwestorzy muszą zwrócić się do PWiK o przejeździe i wtedy sprawa będzie załatwiona.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał o pochwałach o bardzo dobrej współpracy z powiatem. Radny powrócił do skrzyżowania ul. wileńskiej z ul. Reja. To bardzo niebezpieczne skrzyżowanie. Zdarzają się tam wypadki. Radny apelował o rozpoczęcie rozmów z powiatem i przygotować się do modernizacji tego skrzyżowania. Powiat obiecał zainstalowanie pasu rozdzielającego. Radny proponował dyżury policji w godzinach szczytu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Ponieważ to jest bardzo ważna sprawa, to wielokrotnie interweniowała. Jest już po rozmowie ze Starostą. Złożony został również wniosek o wykonanie interesujących gminę inwestycji w 2017 roku. Starosta obiecał, że na kolejnej sesji Rady Powiatu, zostanie wprowadzony do załącznika inwestycyjnego projekt ul. Wileńskiej na tym odcinku. Ustalono w gronie Pani Burmistrz, Starosty, Panią Edytą Zbieć – Zastępcą Burmistrza Wołomina i Panem Andrzejem Noconiem – Naczelnikiem Wydziału Inwestycji w Starostwie, że we wspomnianym miejscu będzie budowane rondo. Oznacza to, że ul. wileńska na tym odcinku będzie przebudowana.

Takim elementem, który Starostę udrażliwił, to jest przejście przy sklepie API, gdzie wjeżdżają rowerzyści, nie zachowując przepisów prawa o ruchu drogowym. Tam było kilka śmiertelnych przypadków wtargnięcia na drogę rowerzystów.

Zbigniew Paziewski - radny

Zwrócił również uwagę, że przy krawężnikach na ul. Wileńskiej leży jeszcze piasek po zimie. Wprawdzie jest to droga powiatowa, ale wstyd dla miasta.

Obecnie będzie budowany przez województwo chodnik w drodze Szosa Jadowska. Radny prosił o informacje po co jest pozostawione 20cm terenu zieleni pomiędzy jezdnią a chodnikiem. Taka sama sytuacja jest na ul. Kasprzykiewicza w Leśniakowiznie. Na tym terenie jest dużo śmieci, kamieni, a nie jest to zielen. Zdaniem radnego jest to „straszna głupota” Uważał, że chodnik lub jezdnia powinny być szersze.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że na głupotę nie ma rady. Jednak wszystko jest wykonywane na podstawie projektów. W inwestycjach nie ma samowolki. Będzie trzeba przeglądać każdy projekt na etapie na etapie konstruowania, nawet tych inwestycji, które nie są gminne. Często jest tak, że niektórych inwestycji pilnuje się szczególnie. Jednak nie pomyślała, żeby pilnować starosty czy marszałka, żeby nie było 30 cm pasa zieleni

Zbigniew Paziewski – radny

Obecnie jest modernizowana ul. Szosa Jadowska. Jest tam bardzo wąski chodnik. Dla Osiedla Słoneczna nie ma parkingu i mieszkańcy stawiają samochody od ul. Ciasnej do skrzyżowania z Al. Niepodległości. Tym chodnikiem piesi mają trudności z przejściem. Radny sugerował zmniejszenie szerokości trawnika, by można było i parkować i przejść chodnikiem.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że ul. Szosa Jadowska nie jest drogą gminną. Nie wiadomo, jakie tam są stany własności. To wszystko trzeba posprawdzać. Jest wiele problemów związanych z brakiem wyobraźni. Pani Burmistrz uważa, że na chodnikach nie powinno być parkowania. Wszyscy znają przepisy o ruchu drogowym. Wiadomo też, że w mieście nie powinno być progów zwalniających, żeby kultura jazdy była odpowiednia. Trzeba edukować społeczeństwo tak jak w sprawie śmieci w lesie.

Pani Burmistrz zaproponowała akcję promocyjną, pod nazwiskiem radnego Zbigniewa Paziewskiego, że wszystkie parkujące samochody wygania się z chodników.

Zbigniew Paziewski – radny

Wyjaśnił, że tą sprawę zgłosił, bo to mieszkańcy mu sygnalizowali problem.

Radny stwierdził, że w ubiegłym roku było dużo lepiej jeśli chodzi o sprzątanie ulic. Planowanych było 7 sprzątań, a wykonano może 5. W roku bieżącym tych sprzątań może było dwa. Sfinansowano zakup maszyny do sprzątania chodników. Jednak chodniki nie są posprzątane. Miasto pod względem sprzątania jest zaniedbane.

Wprawdzie radny Andrzej Żelezik wnioskował już o to, by MZDiZ i Straż Miejska przygotowali się do 1 listopada, to radny prosił jeszcze o uporządkowanie chodnika do cmentarza, a także wycięcie krzaków, które wrastają na ten chodnik.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Droga o której radny mówi jest droga powiatową. Obiecała, że zwróci się do powiatu z przesłaniem o uporządkowanie wszystkich spraw podnoszonych przez radnego przed dniem 1 listopada.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że Dyrektor MZDiZ obiecał powrót do tematu harmonogramu przejazdów komunikacji miejskiej na przełomie września i października. Poprosił o takie spotkanie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że jednorazowe zamykanie ulic kosztuje gminę ok. 30 tys. zł. W bieżącym roku w budżecie zabezpieczono środki na zamykanie zimowe ulic i trzykrotne zamykanie mechaniczne. Dwa już zostały wykonane i jedno zostanie wykonane przed 1 listopada. Na przyszły rok dyrektor zamierza wnioskować o środki w budżecie na 7 krotne zamykanie ulic. MZDiZ jest w posiadaniu dwóch zamykarek do chodników. Obecnie obie są w naprawie. Uległy uszkodzeniu ze względu na intensywną eksploatację spowodowaną koniecznością zamykania odchodów dzikiego ptactwa z placów i skwerów.

Przyznał, że obiecał, że korekta komunikacji nastąpi od dnia 1 września i tak się częściowo stało na liniach 35, 36 i 37. Zostały wprowadzone dodatkowe przystanki i zostały wprowadzone korekty rozkładów jazdy stosownie do zgłaszanych potrzeb osób dojeżdżających do szkoły i do pracy. Dodatkowy jest też poranny kurs na linii 37.

Korekta linii 38 nie została wprowadzona, gdyż jest ona powiązana z uruchomieniem ronda na skrzyżowaniu Al. Armii Krajowej i ul. Geodetów. Odbiór tego ronda nie został zakończony. Rondo nie zostało dopuszczone do ruchu.

Omówił trasy niektórych linii komunikacyjnych.

Dyrektor MZDiZ chętnie spotka się z mieszkańcami w sprawie harmonogramu i przebiegu tras komunikacji miejskiej. Oczekuje na zaproszenie na takie spotkanie.

Adam Bereda – radny

Zapytał, na jakim etapie jest organizacja Centrum Usług Wspólnych. Wydatkowano środki na firmę doradczą, która miała przygotować plan. Do radnych również były rozsyłane informacje.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyzwanie ws. Centrum Usług Wspólnych zostało podjęte. Jednak ostatnio bardzo dynamicznie zmieniają się przepisy w różnych zakresach. Kilka dni wcześniej została zmieniona ustawa o VAT. To dodatkowo generuje zobowiązania i zmienia spojrzenie na funkcjonowanie całej administracji w całej Polsce. Sprawy związane z naliczaniem VAT, konsolidacją i funkcjonowaniem spraw związanych około tej ustawy, znowu nasuwają spostrzeżenia w jaki sposób, racjonalny, ekonomiczny podejść do tego tematu. Praktycznie powinien być jeden rejestr usług VAT. Zmiany przepisów prawa zazwyczaj albo pomagają w procedowaniu zamierzeń, albo je spowalniają. Gmina Wołomin nie musiała robić CUW dla oświaty, bo ma ZEASiP. Wspomniany raport jest na ukończeniu i gotowy zostanie przedstawiony radnym. W pełnym zakresie Centrum Usług Wspólnych jeszcze w Polsce nie powstał w żadnej gminie. Gdyby udało się to Gminie Wołomin, to byłaby prekursorem. Jednak sprawę trzeba przemyśleć, jak podejść do nowych przepisów związanych z VAT, które wchodzi w życie od dnia 1 stycznia 2017 roku. Pani Burmistrz zapewniła, że o temacie jednak nie zapomniano i sprawozdanie w działach zostanie radnym przedstawione jeszcze w bieżącym roku.

Adam Bereda – radny

Radny prosił o tekst wspomnianego raportu.

Na posiedzeniu komisji była dyskusja na temat rewitalizacji. Był przygotowany plan rewitalizacji zgodnie z nową ustawą. Podczas tych rozmów padło zdanie, które wychodzi naprzeciw złożonej przez radnego interpelacji, a dotyczącej regulacji własności gruntów np. przy ul. 6-go września. Padła informacja, że plan rewitalizacji ułatwi gminie, z mocy prawa, ułatwi szybka regulację tej kwestii. Zapytał, czy to jest prawdą, że będzie to szybka ścieżka porządkowani po przyjęciu tego planu rewitalizacji ?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Odpowiadając na pytanie radnego, powiedział, że w ustawie jest pewnego rodzaju klucz, lecz nie jest to klucz na płaszczyźnie bezpośredniej tj. właściciel – gmina. W tej konstrukcji ustawy wbudowane jest prawo pierwokupu. W każdym ruchu własnościowym gmina ma prawo pierwokupu. Nie należy jednak spodziewać się, że ta ustawa zrewolucjonizuje sprawę. Z ostrożności, przy projektowaniu tych stref rewitalizacji, brano pod uwagę ul. warszawska, 6-go września. To da szansę na to, by uregulować pewne stany prawne – własnościowe. W opracowaniu jest stworzenie mechanizmu, by regulować te stany prawne-własnościowe.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że gdy program rewitalizacji będzie skutecznie uchwalony i będzie wskazywał obszary, które docelowo gmina powinna przejąć, to w tym pomoże ta ustawa. To będzie jak swoisty ZRID. Gmina będzie mogła władczo wkroczyć w pewne tereny z wykupem za stosowne pieniądze. Radnym zostanie przygotowana informacja o całym procesie tego programu i jakie gmina z tego tytułu będzie miała korzyści.

Pani Burmistrz powiedziała, że w obecnej kadencji porządkuje się dużo rzeczy. W tej kadencji prostuje się wiele rzeczy, nawet tych zapomnianych i takich których nikt nie chciał ruszyć. Przykładem jest Dret Park. Wiele lat nikt nic nie robił, a teraz będzie tam budowane przedszkole. Racjonalnie podchodzi się do wielu rzeczy. OSM to rzeczy, które nie są ruszone od lat, które trzeba w innych trybach pozyskać, czy to przez zasiedzenie, czy poprzez inną konstrukcję prawną. Trzeba pamiętać, że te gminy które zapomniały o swoich czynnościach i mają zabagnione gospodarki nieruchomościami, to przegrały. Kiedyś łatwo było przejmować nieruchomości. Wojewoda je komunalizował i przekazywał gminom. Teraz wojewoda nie jest chętny do przekazywania nieruchomości. Przykładem może być Tłuszcz. Burmistrz chciał skomunalizować działkę pod Domem Kultury, która jest skarbu państwa, a wojewoda nie chce jej przekazać, lecz kazał gminie zapłacić za tą działkę.

Adam Bereda – radny

Radny prosił o pisemną odpowiedź, jakiego typu nieruchomości dotyczy ten mechanizm rewitalizacyjny, a jakiego typu nieruchomości dotyczy mechanizm o którym mówił Naczelnik Tomasz Góralski. W jakim czasie gmina jest w stanie przejąć we władanie te nieruchomości. Radnego interesowały szczególnie nieruchomości przy ul. 6-go września.

Piotr Sikorski – radny

Pani Burmistrz mówiła, że rozmowy z koleją i TORPOL-em są trudne. Jednak radny poruszył problem oświetlenia dojścia do stacji od strony Osiedla Kobyłkowska, od strony ul. Piłsudskiego. Tam jest bardzo ciemno. Mieszkańcy proszą o interwencję w tej sprawie. Jeśli jest problem z TORPOL-em to może gmina powinna to zrobić we własnym zakresie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że w związku z inwestycją „zagospodarowanie terenów przykolejowych”, w związku z modernizowaną linią kolejową, projektowana jest obecnie ta inwestycja. Projekt będzie oddany do 30 listopada 2016 roku. W najbliższym czasie gmina zwróci się do PKP NIERUCHOMOŚCI z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie tego terenu pod ciąg pieszo rowerowy. Projekt oświetlenia jest wkomponowany w tą inwestycję. Przed zimą należy się zastanowić, co można zrobić, by mieszkańcy mogli bezpiecznie tam chodzić zanim powstanie cała inwestycja i to wszystko będzie oświetlone. Trzeba coś doraźnie zaradzić.

Piotr Sikorski – radny

Radny prosił, by przy projektowaniu i budowaniu kolejnych ulic, wziąć pod uwagę ustawienie koszy na śmieci, żeby nowe ulice miały, co kilkaset metrów, ustawiony uliczny kosz na śmieci.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podziękował Pani Burmistrz za wsłuchanie się w głos mieszkańców i zwiększenie ilości Bus-ów na trasie od Majdanu do Wołomina.

Radny zapytał też o drugi, obiecany przystanek w miejscowości Leśniakowizna. Tam jest tylko jeden przystanek komunikacji miejskiej, a to jest długa miejscowość. Jaka jest szansa by ten przystanek powstał i kiedy?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Obiecał rozpatrzenie wniosku o powstanie drugiego przystanku. Są uwarunkowania

techniczne i są uwarunkowania dotyczące uzgodnień z ZTM. Są pewne normy odległości pomiędzy przystankami. Trzeba spełnić warunki techniczne i są warunki zawarte w prawie o ruchu drogowym usytuowania takich przystanków. Gmina jest również związana zakresem rozstrzygniętego przetargu i umowa z operatorem. Dodatkowy kurs z Majdanu, również musiał być ulokowany w istniejącej umowie i istniejącym rozliczeniu. Dyrektor nie może podać terminu realizacji wniosku radnego Tomasza Kowalczyka, ale nie jest wykluczone, że nastąpi to w ramach nowej umowy. Nowy przetarg będzie niedługo przygotowywany.

Maciej Łoś – radny

Przekazał wniosek mieszkańców dot. komunikacji miejskiej na linii L40. Jest przystanek „Sławek” w jedną stronę i mieszkańcy proszą, by w okolicy tego przystanku umiejscowić przystanek w drugą stronę.

Dyrektor MZDiZ wspominał, że znaki drogowe pionowe są w trakcie konserwacji i wymiany. Radny wnioskował o wymianę znaków przy ul. Wileńskiej.

Zapytał, czy dobrze usłyszał, że przetargi na naprawę dróg asfaltowych są organizowane cztery razy w roku? Sugerował jeden przetarg i zawarcie umowy z daną firmą na cały rok.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że raz na kwartał jest ogłaszany przetarg na naprawy częściowe dróg asfaltowych. Nie jest celowe ogłoszenie jednego przetargu w roku, bo ubytki w asfalcie powstają przez cały rok. W zawieranej umowie trzeba określić zakres robót. W styczniu trudno określić ubytków i szkód, jakie powstaną w drogach do końca roku.

Aby zrealizować propozycję radnego należałoby z wykonawcą zawrzeć umowę z elementem zapłaty za gotowość i za tą gotowość płacić. Nie jest to racjonalne ekonomicznie.

Dominik Kozaczka – radny

Radny zwrócił uwagę na temat dodatkowych przejść pod torami. Powinno być więcej przejść. TORPOL uzupełnia ekrany. Mieszkańcy w niewielu miejscach mogą się przedostać przez tory, bo przejścia podziemne nie są czynne. Radnemu zwracana jest uwaga, że tych przejść powinno być więcej. Zgodnie z koncepcją, która była przygotowana pod koniec ubiegłego roku, pojawiły się trzy dodatkowe miejsca, gdzie przejścia pod torami powinny zostać zrealizowane. Radny prosił o zainicjowanie prac nad tym drogim i skomplikowanym tematem. Jednak do tego trzeba zacząć działać. Żeby za rok, dwa trzy te przejścia zaczęły powstawać. Modernizacja zostanie ukończona i dopiero wtedy Pani burmistrz zobaczy ile osób przyjdzie do Niej z tym problemem. To powinien być początek długotrwałego procesu wykonania przejść pod torami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Od kiedy zaczęła przygodę z samorządem to odbyło się kilka spotkań z inwestorami i z wykonawcami. Wszystkie tematy były szczegółowo omawiane. Wszyscy doskonale wiedza co to są środki zewnętrzne unijne i co to jest związanie z projektem. Jeśli mają być robione jakiegokolwiek przymiarki do nowych przejść pod torami to należy zadać pytanie za czyje pieniądze ? Drugą sprawą jest to, że przez kolejne 5 lat nie będzie można się do tego wszystkiego dotknąć, bo jest okres trwałości projektu.

Jeżeli radny ma dobrą misję, to Pani Burmistrz zobowiązała radnego do przekazywania mieszkańcom rzetelnych informacji. Temat był zaniedbany przez poprzednie kadencje,

więc cudów teraz nie będzie. Przez 5 lat nie będzie można w obrębie tej inwestycji nic zrobić, o czym radny dobrze wie. Trzeba więc mieszkańcom rzetelnie mówić jaka jest sytuacja z modernizacją kolei w Wołominie.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że Pani burmistrz nie odpowiada zgodnie z rzeczywistością. Proces inwestycyjny budowy takiego przejścia jest długi i skomplikowany. Jednak trzeba powoli o tym myśleć. Pierwszy mały krok został wykonany w postaci koncepcji.

Radny wie, że ta modernizacja musi zostać skończona. Natomiast kolejne modernizacje będą musiały być wykonane ze środków gminy z ewentualnymi dofinansowaniami. To nie jest do zrealizowania w krótkim czasie, ale wystąpienia radnego miało na celu powolne rozpoczęcie realizacji tego zadania. Radny przyznał, że duże tematy nie realizuje się „w jeden dzień”, tylko ich realizacja trwa kilka lat. Dlatego wywołał temat, by on jeszcze w trwającej kadencji został zapoczątkowany, a w przyszłej został zrealizowany.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Rozumie intencje radnego. Jednak w swojej wypowiedzi powiedział On, żeby za rok lub dwa temat zaczął być realizowany. Jednak nie będzie to za rok czy dwa, co chciała uszczegółowić Pani burmistrz w swoim wystąpieniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z posiadanej przez niego wiedzy wynika, że będzie możliwość wykonania dodatkowych przejść, ale w postaci kładek nad torami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła, bo temat był omawiany przy proteście mieszkańców Duczek, Lipinek i Zagościńca. Na kładki góra kolej wyraża zgodę, ale za 5 lat i na koszt gminy.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że kolej nie wyraża zgody na kładki przebiegające górą nad torami. A jeśli już góra to koszt takiej konstrukcji jest większy niż budowa tunelu.

Robert Kobus – radny

Uzupełnił informację, mówiąc, że musi to być kładka wisząca i nie może ona mieć podpór. Przed remontem na terenie Wołomina było 4 przejścia przez tory i po remoncie też są cztery.

Radny Maciej Łoś opuścił sesję o godz. 17:20

Dariusz Melcher – sołtys wsi Duczki

Nawiązał do wypowiedzi radnego Marka Górskiego dot. znaku skrętu w lewo. Poinformował, że większość mieszkańców Duczek uważa, że pierwszeństwo powinno być ze zjazdu z przejazdu w ul. Przytorową, żeby nie blokować ruchu. Sołtys zdaje sobie sprawę, że jest to skrzyżowanie drogi powiatowej z drogą gminną. Często widzi, że pomimo iż znak zakazu skrętu w lewo stoi to i tak ludzie skręcają w ul. Przytorową, bo jest bardzo uciążliwe by w godzinach szczytu dojechać do ul. Szosa Jadowska, skręcić w lewo i dowozić dzieci do szkoły znowu skręcić w lewo. Dlatego sołtys prosił Panią Burmistrz o przeprowadzenie wizji lokalnej jak to wygląda i zwrócenie się do starostwa o realizację

Jego postulatu. Uważał, że byłoby bezpieczniej. Kierowcy będą skręcali z przejazdu w lewo w ul. Przytorową, bo jest to bardzo wygodny dojazd do szkoły.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

przypomniał, że podobna sytuacja była w kobyłce. Droga na wprost kiedyś była z pierwszeństwem przejazdu i zdarzały się niebezpieczne sytuacje, gdyż skręcający w lewo nie mogli skręcić i wszyscy stali na przejeździe. Od momentu gdy dokonano zmiany organizacji ruchu i zrobiono pierwszeństwo dla skrętu w lewo, to problem bezpieczeństwa na przejeździe zniknął. Przewodniczący zasugerował, by znaleźć podobne rozwiązanie w Duczkach.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że wraz z radnymi obejrzy to w terenie. Jednak problem polega na tym, że przy okazji proponowanych zmian, trzeba będzie wykonać ul. Przytorową. Podniosą się następne głosy, że ruch został puszczony przed czyimiś oknami, że niebezpiecznie, że szkoła i różne inne inne problemy. Pani Burmistrz stwierdziła, że do tego wszystkiego trzeba podejść z rozsądkiem i trzeba pamiętać, że jedna czynność może wywołać inne reakcje. Jak się patrzy tylko z jednego punktu widzenia, to nie zawsze jest to dobrze.

Dariusz Melcher – sołtys wsi Duczki

Powiedział, że wiele osób i tak nie dojeżdża do ul. Szosa Jadowska, tylko nie chcąc łamać przepisów zawraca przy kościele i wjeżdża w ul. Przytorową. Ale jest też druga grupa, która łamie przepisy i zjeżdżając z przejazdu skręca w lewo w ul. Przytorową. Dlatego prosił o tą zmianę organizacji ruchu.

Powiedział też o kolejnym znaku, który zdaniem mieszkańców jest bezsensowny na skrzyżowaniu ul. Majdańskiej i ul. Azaliowej. Ulica Azaliowa jest mała, wąską uliczką a wyjazd z niej zawsze był i jest niebezpieczny. Każdy wyjeżdżający z niej zatrzymuje się. Dlatego sołtys uważał, że ul. Majdańska powinna być z pierwszeństwem przejazdu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że większość poruszanych przez sołtysa wsi Duczki spraw i tych o których wcześniej mówił radny Mirosław Bieńczyk były poruszane na zebraniu wiejskim w Duczkach. Wtedy uzyskano odpowiedź ws. znaku od Pana Piotra Mystkowskiego, że nie jest to prosta sprawa. W związku z tym, że sołtys te sprawy ponownie zgłasza to oznacza, że nadal jest presja mieszkańców. Dlatego Pani Burmistrz powróci do tematu, choć sprawa nie jest prosta.

Andrzej Żelezik - radny

Będąc na spotkaniu z seniorami usłyszeli prośbę, by zlikwidować „na żądanie” na przystankach komunikacji miejskiej. Radny przypomniał, że warto by było, by przy każdym z przystanków była ławka i kosz na śmieci.

Prosił też o zastanowienie się nad przejściami dla pieszych na ul. Prądyńskiego, przed ul. Wiejską i na ul. Sikorskiego przy ul. Mariańskiej.

Radny prosił o wykonanie przeglądu zaciemnienia powodowanego przez gałęzie drzew zasłaniających latarnie przy przejściach dla pieszych np. przy Przedszkolu Nr 8.

Prosił też o następne budki dla STOPKÓW np. przy ul. Lipińskiej róg ul. Prądyńskiego. To nie są duże koszty, a tym ludziom warto pomóc, by mieli lepsze warunki pracy.

Eugeniusz Dembiński – radny

Pani Burmistrz mówiła, że w dn. 15 października będzie uroczyste nadanie nazwy rondu Rewolucji Węgierskiej. Zdaniem radnego ta nazwa niefortunnie została nadana rondu. Jest ul. Fieldorfa, a rondo nazwano Rewolucji Węgierskiej. Rozpoczęto prace na tzw. łączce i być może znajda się tam szczątki rotmistrza Pileckiego. Warto by było, aby ulica Fieldorfa kończyła się rondem im. Rotmistrza Pileckiego, a będzie kończyła się rondem im. Rewolucji Węgierskiej, która ma się nijak do Powstania Warszawskiego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że uchwały o nadaniu nazw rondom były głosowane na sesji Rady Miejskiej na których radny również głosował. Wszyscy jednogłośnie zagłosowali za nadaniem nazw rondom. Imię Rotmistrza Pileckiego otrzymało rondo przy Kauflandzie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Stwierdził, że te uchwały musiały być głosowane podczas Jego nieobecności na sesji, bo jest niemożliwe, by nie zareagował. Pogratulował kolegom radnym kompatybilności w nadawaniu nazw rondom i ulicom. Uważał, że starzy mieszkańcy Wołomina na pewno by tak nie przegłosowali nazw.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła Przewodniczącego Rady o zakończenie dyskusji, bo mieszkańcy słuchają przebiegu sesji i są zażenowani, że radni nie wiedza nad czym głosują. Trzeba odpowiedzialnie głosować nad uchwałami.

Przypomniał, że również imię Tadeusza Walaska miało otrzymać jakieś rondo.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że wnioskodawca nie wyraził zgody na nadanie im. Tadeusza Walaska rondu w Majdanie. Za obopólną zgodą, imię to zostanie nadane innemu rondu, jeśli takowe powstanie. Temat był rozpatrzony. Zebrano wszystkie wnioski jakie wpłynęły do gminy, przedyskutowano je i żeby wyczerpać wszystkie oczekiwania wnioskodawców nadano nazwy rondom, jakie w obecnej chwili są. Jeden wniosek nie został zrealizowany, bo wnioskodawca nie zgodził się na lokalizację w Majdanie. W niedalekim czasie powstanie rondo przy ul. Ogrodowej, niedługo zostanie oddane do użytku rondo przy Galerii Wołomin. Będzie wiele jeszcze miejsc, które można nazwać i temat jest cały czas otwarty. To, że radni nie uczestniczą we wszystkich głosowaniach, powoduje później falę pytań po fakcie. Radny Eugeniusz Dembiński znał porządek obrad sesji, na której nadawano nazwy rond, a w materiałach radny miał wszystkie projekty uchwał jakie miały być na tej sesji podjęte i mógł się wcześniej zainteresować tematem mimo nieobecności..

Robert Kobus – radny

Poinformował, że na ul. Gdyńskiej zapadają się studzienki kanalizacyjne. Radny składał wiosną interpelacje w tej sprawie. Otrzymał odpowiedź, że ulica jest na gwarancji. Ale nic się na tej ulicy nie zadziało, a studzienki są coraz bardziej pozapadane. Mieszkańcy skarżą się na hałas, szczególnie w nocy, bo dekle studzienek są poluzowane.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Na ul. Gdyńska jeszcze jest gwarancja i ostatni przegląd ma być zrobiony. Już raz wykonawca te studzienki poprawiał, które były w jego zakresie prac.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Na posiedzeniu komisji zadał pytanie dotyczące organizacji ruchu na ul. Marszałkowskiej. Poprosił o projekt i decyzje na tą organizację ruchu. Dyrektor MZDiZ odpisał, że takiej decyzji nie ma. Dlatego radny zapytał, czy to oznacza, że te znaki stoją na tej ulicy nielegalnie? Brak decyzji o organizacji ruchu może skutkować tym, że znaki zostały postawione nielegalnie. Poprosił Dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka o ustalenie legalności tych znaków w związku z brakiem projektu organizacji ruchu i decyzji w tym zakresie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

W sprawie organizacji ruchu udzielił informacji Przewodniczącemu Rady na piśmie. Informacje zawarte w tym piśmie są zgodne z ustaleniami, stanem faktycznym i Jego najlepszą wiedzą. Dokumentu który nazywa się „Projekt Stałej Organizacji Ruchu zatwierdzony przez Starostę Powiatowego” nie ma w zasobach MZDiZ. Nie ma go również w zasobach Starostwa Powiatowego. Tak Jak Dyrektor Poinformował, MZDiZ nie był ani inwestorem, ani zleceniodawcą, ani nie spełniał funkcji nadzorczych nad budową ul. Marszałkowskiej prowadzona w 2014 roku. Ta budowę prowadził zupełnie ktoś inny. Plan budowy zakładał zbudowanie jezdni, czterech progów spowalniających i oznakowania pionowego. Dyrektor organizacji ruchu stwierdził na podstawie zastanego stanu istniejącego na ul. Marszałkowskiej. Ten stan został spisany i opisany w przedłożonym Przewodniczącemu Rady piśmie.

Według wiedzy Dyrektora Henryka Oleszczuka w Gminie Wołomin jest co najmniej kilkadziesiąt ulic, na których są przeróżnego rodzaju oznakowania pionowe i poziome, czyli oznakowania organizacji ruchu, na które dokumentu pt. „Plan organizacji ruchu” nie ma. W projekcie budżetu MZDiZ, który jest przygotowywany na 2017 rok, Dyrektor chce poprosić o kwotę ok. 60 tys. zł. Na zamówienie i zrobienie ewidencji dróg gminnych, takiej, która zewidencjonuje stan istniejący i da narzędzie do pracy.

Obecny Dyrektor MZDiZ może przyjąć odpowiedzialność za ostatnie półtora roku. Sprawa organizacji ruchu jest taka sama, jak to było z przystankami autobusowymi. Przez wiele lat funkcjonowała komunikacja, przystanki były stawiane, autobusy zatrzymywały się gdzie się komuś podobało. W tej chwili jest ponad siedemdziesiąt przystanków z zatwierdzonymi planami organizacji ruchu, to niektórzy są niezadowoleni.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dopytywał, czy jeżeli są takie ulice, gdzie nie ma zatwierdzonej organizacji ruchu, to czy zgodnie z prawem nie powinno się jej zrobić? Na Jakiej podstawie na tych ulicach stanęły znaki?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Przypuszcza, że te ulice są oznakowane na podstawie projektu wykonawczego ulicy. Dyrektor tych projektów nie ma i nie ma do nich wglądu. Powtórzył, że MZDiZ nie był inwestorem, wykonawcą, ani nie spełniał funkcji nadzoru budowlanego nad inwestycją na ul. Marszałkowskiej. Nie ponosił też żadnych kosztów związanych na budowę ulicy, progów zwalniających czy na znaki drogowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o ustalenie jakiś faktów prawnych w związku z ul. Marszałkowską. Nie jest

odpowiedzią mówienie, że nie wiadomo dlaczego znaki stoją i kto na to pozwolił, nie jest odpowiedzią. Oznacza to, że znaki stoją nielegalnie i trzeba je wszystkie zdjąć i wystąpić o projekt organizacji ruchu i o jego zatwierdzenie, by wszystko było zgodnie z prawem jak być powinno. Jeżeli MZDiZ wie o takiej sytuacji, to już dawno powinien podjąć działania w celu zalegalizowania tego.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Jego zdaniem, jeżeli coś jest zbudowane, ktoś coś zbudował wg jakiegoś projektu i taki jest stan faktyczny, to Dyrektor uznaje go za legalny do respektowania, dopóki nie przeprowadzi się dowodu przeciwnego, czyli nielegalności. Jeżeli ta organizacja ruchu, z jakichkolwiek powodów budzi czyjeś niezadowolenie, lub są inne wnioski, przeciwnie, to taki wniosek może być wyartykułowany i może odbyć się zweryfikowanie projektu organizacji ruchu i może być wprowadzony. Takiego wniosku do MZDiZ nikt nie złożył. W skierowanym do Przewodniczącego Rady piśmie, dyrektor opisał stan faktyczny zastany co do znaku i co do urządzenia. Według Jego wiedzy ten stan zastany jest zgodny z prawem o ruchu drogowym. Dlatego nie ma żadnych podstaw, żeby go zmieniać. Jeżeli będzie wniosek o wprowadzenie innej niż istniejąca organizacja ruchu, to uruchomi procedurę opracowania planu stałej organizacji ruchu na ul. Marszałkowskiej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że chodziło Mu o ogół sprawy w kontekście informacji Dyrektora MZDiZ, że w gminie jest wiele ulic, gdzie jest nieuregulowany stan organizacji ruchu, to odpowiedzialny za ten dział powinien wszystko zrobić, żeby te organizacje uregulować.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Dlatego chce po raz pierwszy założyć ewidencję dróg gminnych. Jest to takie urządzenie, które będzie zawierało inwentaryzację wszelkich urządzeń w tym urządzeń organizacji ruchu wszystkich ulic. Jest to urządzenie informatyczne, które należy zainstalować oraz napęlić bazę danych. Na ten cel w budżecie 2017 roku potrzebna jest kwota w wysokości ok. 60 000 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie satysfakcjonowała Go odpowiedź Dyrektora MZDiZ gdyż mówi on cały czas o aspekcie prawnym, a Przewodniczący mówi o aspekcie zastanym.

Na sesji w dniu 30 sierpnia w budżecie została przesunięta znaczna kwota środków na zadania Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Wtedy Przewodniczący Rady poprosił o szczegółowe rozliczenie na co i na którą ulicę te środki zostaną wydane. Tej informacji nie otrzymał. W związku z dużą ilością środków finansowych przeznaczanych na MZDiZ, radni chcieliby wiedzieć co dokładnie zostało zrobione za te środki i czy jest sens, by tak duże środki przeznaczać na działalność MZDiZ.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zaleciła Dyrektorowi MZDiZ natychmiastowy przegląd zaległych spraw. Zapytała dlaczego różne rzeczy nie są wykonywane na bieżąco? Tak być nie powinno. Dyrektor ma pracowników, ma środki, a prace nie są wykonywane. Pani Burmistrz zapytała, kto w MZDiZ jest odpowiedzialny za ewidencję dróg i za co w MZDiZ jest odpowiedzialny radny Krzysztof Rembelski, który jest pracownikiem MZDiZ.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że pan Krzysztof Rembelski nie jest odpowiedzialny za ewidencje dróg. Za ewidencje dróg w MZDiZ odpowiedzialny jest On sam i inspektor Piotr Mystkowski.

Pan Krzysztof Rembelski jest odpowiedzialny za nadzór i rozliczanie pracowników społecznych ukaranych i stażystów oraz za nadzór i sterowanie sprawami oświetlenia drogowego oraz częściowo za obsługę kancelaryjną.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Była zażenowana skargami na pracę MZDiZ. Wiecznymi uwagami o to, że ciągle coś nie jest zrobione. To nie podoba się Pani Burmistrz. Funkcjonowanie MZDiZ. O tym mówiła od początku kadencji i chciała, by tam były wprowadzone różne programy naprawcze. Obecny stan nie może trwać. Pan Henryk Oleszczuk jest dyrektorem i od niego Pani Burmistrz oczekuje natychmiastowego programu naprawczego. Jeśli takiego programu nie będzie, to obiecała, że skieruje pod obrady Rady Miejskiej uchwałę o likwidacji jednostki. Pracownicy zostaną przeniesieni do urzędu, ale nikt nie zostanie zwolniony.

Obecna forma funkcjonowania zakładu nie jest możliwa. Nie może być tyle zaległości i tyle niewiadomych. Trzeba się napracować, żeby posprzątać po poprzednikach. Ciągłe trzeba coś legalizować, ciągle coś trzeba poprawiać. W ocenie Pani Burmistrz jest to skandal.

Dominik Kozaczka – radny

Pochwalił Panią Burmistrz za takie działanie, bo MZDiZ należała się reprimenda. Mieszkańcy na tą jednostkę narzekają i jeśli ona nie zacznie prawidłowo funkcjonować, to nie będzie dobrze.

Nieobecni radni to: Maciej Łoś, Konrad Fuśnik i Jakub Orych.

Pkt 8

Mateusz Bereda - radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści projektów uchwał.

Wniosek został zaakceptowany w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Radny Tomasz Kowalczyk nie wziął udziału w głosowaniu

Wszystkie projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniach komisji rady i uzyskały opinie pozytywne.

Uchwała Nr XXVI-117/2016 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2016;

Uzasadnienie do projektu uchwały zostało załączone do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że przywracając uprawnienia, radni mieli nadzieje na rzetelne podejście do kwestii finansów. Okazało się, że w dniu 30 sierpnia zginęła kwota 88 900 000 z sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej Nr 7, które były przeznaczone na sale

multimedialną. Ta zmiana nie była wyszczególniona w uchwale przyjmowanej przez Radę Miejską. Nie było jej ani w uzasadnieniu, ani w wersji elektronicznej. Okazało się, że środki zostały przeniesione zarządzeniem na podstawie upoważnienia, które Rada udzieliła Pani Burmistrz. Nikt tego nie zauważył, bo radni musieliby śledzić wszystkie zarządzenia Burmistrza w tej kwestii. Pomimo tego, że te pieniądze zostały przeniesione na boisko przy szkole przy ul. Sasina, a przecież rada zwiększała środki na tą inwestycję, to nikt nie poinformował, że zostały zabrane pieniądze z planowanej inwestycji sali multimedialnej. Przewodniczący Rady rozumie, że uprawnienia takie Pani Burmistrz ma, że była taka potrzeba do rozstrzygnięcia tego przetargu, ale warto było powiedzieć radnym o tych zmianach na sesji. Upoważnienie zostało przywrócone, by można było szybko działać, ale radni oczekiwali, że o wszystkich zmianach będą rzetelnie informowani.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Sesję opuściła Marek Górski godzina 18:10

Uchwała Nr XXVI-118/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-2024;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-119/2016 w sprawie Rady Muzeum przy Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie;

Przedstawicielami Rady Miejskiej w Radzie Muzeum będą radni Adam Bereda i Andrzej Zeleżnik

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-120/2016 w sprawie Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-121/2016 w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Wołomin;

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Omówił zmiany jakie zostały wprowadzone do projektu uchwały jaki otrzymali radni wraz z zawiadomieniem o terminie sesji.

Została zmieniona numeracja punktów z w załączniku do uchwały, tak by było to zgodne z zasadami legislacji.

Wykreślony został pkt 6 z § 8. który mówił, że zobowiązuje się właścicieli nieruchomości do podłączenia się do sieci kanalizacyjnej. To wynika wprost z ustawy i jest to obowiązkiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że w § 3 nie powinno być ust. 1 gdyż w tym paragrafie jest tylko jeden

ustęp. Odstępu się nie numeruje, jeżeli jest tylko jeden. Tak jak w § 4. To samo można powiedzieć o § 6.

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska
Prosił o wykreślenie numeru 1 ustępów w § 3 i § 6.

Tomasz Kowalczyk - radny

Przypomniał, że prosił o zmianę w § 5 ust 4 pkt 1 sugerując, że skoro na wsi są nie tylko worki, ale i pojemniki, proponował dopisanie że „na wsi oraz w mieście, w zabudowie jednorodzinnej składać do worków lub odpowiednich pojemników dostarczonych przez podmiot odbierający odpady”. W sołectwach są także pojemniki i w tym momencie składanie odpadów do tych pojemników, gdy regulamin w obecnej formie wejdzie w życie, będzie nielegalne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zacytował zapis § 5 ust 4 pkt 1 „na wsi oraz w mieście, w zabudowie jednorodzinnej składać do worków lub odpowiednich pojemników dostarczonych przez podmiot odbierający odpady”.

Uchwała po wprowadzeniu zgłoszonych zmian została podjęta w głosowaniu jawnym
za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-122/2016 w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Wołomin „Wołomińskiej Karty seniora”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
Radny Adam Bereda nie wziął udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXVI-123/2016 w sprawie nabycia nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-124/2016 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 1 roku;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-125/2016 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-126/2016 zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Cięciwa i części wsi Majdan;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poprosił radnych o wprowadzenie autopoprawki w projekcie uchwały w § 4, który obecnie

powinien brzmieć : „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Tomasz Kowalczyk – radny

W związku z obecnością na sali obrad sołtysa z Cięciwy i Sołtysa z Majdanu prosił o potwierdzenie, że procedowania uchwała przyspieszy, a nie wydłuży czas sporządzenia planu miejscowego.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformował, że ta uchwała pozwoli na odcięcie balastu, który spowodowałby uchylene planu miejscowego przez służby wojewody. Popchnie przygotowanie planu do przodu, bez konieczności zmiany tego, co już osiągnięto.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-127/2016 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXVI-128/2016 w sprawie przekazania nieruchomości;

Przewodniczący Rady i Burmistrz Wołomina uzgodnili, że na kolejna sesje zostanie zaproszony Starosta Powiatu Wołomińskiego, by porozmawiać z nim o wspólnych inwestycjach powiatu i gminy na terenie Gminy Wołomin.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 9 i 10

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że radny Eugeniusz Dembiński złożył pismo, w którym poprosił o ustalenie na posiedzeniu Komisji Edukacji komisji specjalnej, lub podkomisji ds. organizacji kolejnego XXVI półmaratonu „Cud nad Wisłą”. Pan Eugeniusz Dembiński proponuje, żeby w skład wchodził Pan Waldemar Stępczyński i Grzegorz Wajs. Nie jest to możliwe, żeby w skład komisji rady wchodziły osoby spoza rady. Przewodniczący proponował, by w ramach Komisji edukacji został powołany zespół do zajęcia się tą sprawą. Można wtedy zaprosi obu panów do współpracy. Inni radni również mogą uczestniczyć w tych pracach. Niech ten zespół w ramach Komisji Edukacji podejmie działania zgodnie z pismem. Pismo Pana radnego Eugeniusza Dembińskiego zostanie radnym przekazane pocztą elektroniczną. Przewodniczący Komisji Edukacji został poproszony o zorganizowanie spotkania takiego zespołu, który później będzie się spotykał, a sprawozdania ze swoich prac będzie przekazywał Komisji Edukacji.

Edyta Babicka – radna

Poinformowała, że zawodniczka Klubu Champion Wołomin została powołana do kadry Polski. W okresie wakacyjnym uczestniczyła w obozach przygotowujących do mistrzostw. Obecnie wyjechała do Turcji gdzie odbywają się młodzieżowe mistrzostwa europy kobiet w

boksie. Dla Wołomina zawodniczka wywalczyła brązowy medal mistrzostw europy. W najbliższą sobotę Natalia będzie walczyła o srebrny medal i wejście do finału z zawodniczka Ukrainy posiadającą tytuł wicemistrzyni świata.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 22 września 2016 roku o godz. 18:40. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty